Nr. 125. Piątek, 30 Maja 1884. **Rok 74.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem starszemu radcy budowniczemu i naczelnikowi departamentu budowniczego Namiestnictwa w Gracu, Franciszkowi Hochenburger, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 maja.

Z rozwiązaniem sejmu węgierskiego rozpoczął się na całym obszarze krajów korony św. Szczepana ruch przedwyborczy, który wzrasta i rozwija się z dniem każdym i wypełnia obecnie cały obraz życia publicznego po tamtej stronie Litawy. Na wszystkich punktach odbywają się zgromadzenia, na których byli deputowani składają sprawozdania z swoich czynności poselskich, lub też występują z mowami programowemi nowi kandydaci. Tu i ówdzie ruch ten zbyt drastyczne przybiera formy i wywołuje sceny burzliwe; jakkolwiek w ogóle powiedzieć można, iż agitacya w dotychczasowym okresie przedwyborczym, chociaż nadzwyczaj ożywiona, obraca się w granicach umiarkowania, świadczącego chlubnie o dojrzałości politycznej narodu.

W obecnej kampanii wyborczej występują na widownię trzy główne stronnictwa: liberalne czyli rządowe, opozycya umiarkowana i opozycya skrajna, używająca często nazwy stronnictwa niepodległego. Widomą głową partyi liberalnej jest obecny prezes gabinetu Tisza, pod którego przewodnictwem stoi ona od lat ośmiu na straży systemu konstytucyjnego i parlamentarnego, zasłaniając go tak przed prądami wstecznemi jak i zapędami radykalnych, bacząc zarazem, aby utrzymane było jak najlepsze porozumienie z drugą połową monarchii i harmonia z narodowościami niemadziarskiemi korony węgierskiej.

Stronnictwo opozycyi umiarkowanej, które przed dwoma miesiącami dokonało fuzyi z frakcyą takiejże opozycyi magnatów i wydało równocześnie znaną odezwę do narodu, walczy pod hasłem wskazującem konieczność obalenia gabinetu Tiszy i ekonomicznego rozłączenia z Austryą. Na czele jego stoi kilka osobistości zdolnych, lecz nadzwyczajnie ambitnych i przypominających bezustannie Węgrom, że po za p. Tiszą są mężowie, którzyby zdołali kierować nawą węgierskiego państwa, z większą dla kraju i jego rozwoju ekonomicznego korzyścią, aniżeli gabinet dotychczasowy, powodujący s[illegible] uległością dla rządu wiedeńs[illegible] i narażający z tego powodu na szkodę najżywotniejsze interesa korony św. Szczepana.

Program wreszcie trzeciego stronnictwa, czyli skrajnej opozycyi, zasadza się na negowaniu wszystkiego, co wytworzył nietylko obecny gabinet, lecz i dawniejsze rządy; neguje więc ugodę z Austryą, związek cłowy, armię wspólną; słowem stronnictwo to reprezentuje szowinizm, przeciw któremu walczyli i walczą z całą siłą najznakomitsi patryoci węgierscy, uważając podobny kierunek jako niemożliwy w danych warunkach, a wręcz zgubny dla Węgier. Obok powyższych trzech głównych obozów, występuje w drugim rzędzie na arenę kilka mniejszych frakcyj, jak serbska, która pragnąc z jednej strony swobodnego rozwoju serbskiej narodowości, uznaje ideę państwa węgierskiego i gotową jest popierać kandydatów liberalnych; umiarkowana rumuńska frakcya, pragnąca porozumienia i zgody z ojczyzną węgierską na podstawie uznania praw narodowościowych i samorządu kościelnego; skrajna frakcya rumuńska, dążąca do wręcz odmiennych celów, bo sprzeciwiająca się wszelkiemu pojednaniu z Węgrami; saska ludowa odznaczająca się tem, iż widzi w Madziarach ciemięzców narodowości niemieckiej, wreszcie frakcya antisemicka, która przypisując wszystko złe ludności żydowskiej pragnie wyrugować żydów z zajmowanych przez nich obecnie stanowisk, a nawet pozbawić ich praw obywatelskich.

W obecnym składzie rzeczy wątpić niepodobna, że jak przy dawniejszych wyborach, tak i obecnie walne zwycięztwo będzie po stronie p. Tiszy. Wielka część narodu węgierskiego tylokrotnie już zaaprobowała politykę dotychczasowego naczelnika rządu, iż trzebaby chyba jakichś nadzwyczajnych wypadków, aby zachwiać jego stanowisko. Sądząc z obecnego ruchu przedwyborczego i jego dotychczasowych objawów, nie podobna nawet przypuszczać, aby szeregi opozycyi, czy to umiarkowanej, czy skrajnej, weszły wzmocnione w skład przyszłego sejmu. Przeciwnie nawet, widoki jednej i drugiej zdają się być znacznie mniejsze, niż przed trzema laty. Wtenczas to po stronie opozycyi umiarkowanej stanęło wiele okręgów rumuńskich, słowackich i serbskich, gdy teraz w tych właśnie okręgach kandydaci rządowi występują z zupełnem prawie powodzeniem. Stronnictwo rządowe, wypisawszy otwarcie na swoim sztandarze zasady wolności i postępu, zjednało sobie większą część ludów niemadziarskich, które tylko na tej drodze spodziewają się dojść do wyższego rozwoju.

KORESPONDENCYE

Kraków, 29 maja.

Pierwszy dzień zjazdu historyczno-literackiego.

(S) Wczoraj po południu odbyło się pierwsze posiedzenie zjazdu historyczno-literackiego w wielkiej sali Sukiennic. Uczestników zjazdu naliczyłem blisko stu. Naturalnie znacznego kontyngensu dostarczyli miejscowi uczeni; z zamiejscowych, prócz już poprzednio (w telegramie) wymienionych, zacytować jeszcze należy Konstantego hr. Przezdzieckiego, Smoleńskiego i Chlebowskiego z Warszawy, Piltza redaktora *Kraju* z Petersburga, Oskara Kolberga, Alfreda Szczepańskiego z Wiednia, profesora Węclewskiego ze Lwowa. Obradom zjazdu towarzyszy z wielką uwagą dosyć stosunkowo licznie zgromadzona publiczność, wśród której panie nie tworzą mniejszości.

W imieniu Komitetu zjazdu zagaił prof. Tarnowski pierwsze ogólne posiedzenie obszerną i piękną przemową, tłomaczącą zadanie ich zjazdu. Na wstępie podziękował p. Tarnowski tym wszystkim, którzy odezwę Komitetu wzięli do serca i gotowością swoją sprawili, że zamiar ów mógł przyjść do skutku. Dziękował on zatem przedewszystkiem tym, którzy zdaleka przybyli, następnie krajowej Radzie szkolnej,

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XLIII.

O polemice, jaką być powinna i nie powinna.— Pseudonimy korespondentów. — Mody przyszłości. — Szekspir w Paryżu.

Przy *table d' hôte* we Florencyi, pani Foli wyraziła zdanie, że noszenie pawich piór jako ozdoby, nie przynosi nikomu szczęścia, ale owszem wpływa szkodliwie na jego dalsze losy. Pani Bredshawe była wprost przeciwnego zdania i wypowiedziała je w sposób dobitny. W dalszym ciągu dyskusyi wyjawiła pani Bredshawe przekonanie, że pawiów nikt nie jada. Na to pozwolił sobie pan Foli mruknąć pod nosem, że owszem pawie bywają jadane. Polemika tak objektywnie prowadzona, mogła była skończyć się ku obopólnemu zadowoleniu, gdyby spierające się strony zechciały były zbadać fakta. Jest bowiem rzeczą niezawodną i każdemu znaną, że n. p. u nas parobcy przystrajają kapelusze pawiemi piórkami, a mimo to miewają wielkie powodzenie u wiejskiej płci pięknej; co dowodzi, że pani Foli była w błędzie Można dalej w każdej nieco starszej książce kucharskiej znaleźć przepisy co do pieczenia, nadziewania i podawania na stół pawiów; można dowiedzieć się z historyi naturalnej, że paw należy do rodzaju ptaków grzebiących, które bez wyjątku bywają jadane przez ludzi; z czego wynika, że pan Foli miał słuszność. Zamiast takiego przedmiotowego wyjaśnienia atoli, wolała pani Bredshawe zrobić jakąś złośliwą uwagę o rudych włosach i piegach, bez względu na to, że obiedwie te ingredyencye składały się na piękność pani Foli, Angielki rodem. Ta ze swojej strony zauważyła, nie będąc o to przez nikogo proszoną, że nie wszystkie brunatne włosy są takiemi w rzeczywistości, ale że zdarzają się także szpakowate włosy, farbowane na brunatno, podczas gdy rude, miewają zawsze kolor naturalny.

W dalszym niekoniecznym związku z przedmiotem dysputy, wyrzekła teraz pani Bredshawe, że Angielka, wychodząca za mąż za cudzoziemca a osobliwie za Włocha, daje o sobie świadectwo potwornego gustu i niezbyt wybrednej moralności.

W tej chwili, zapewne dla urozmaicenia rozmowy, pan Foli zaczął potrząsać zaciśniętą pięścią poprzed nosem pani Bredshawe, i tylko ogólne oburzenie całego towarzystwa stołowego, złożonego niemal wyłącznie z córek i synów Albionu, położyło tamę dalszym następstwom. Ale po powrocie do Londynu, pani Bredshawe poskarżyła się swojemu synowi, młodemu adwokatowi, który wytoczył pięć pozwów przeciw panu Foli i przegrał we wszystkich instancyach. Wyzwał go tedy na pojedynek, ale pan Foli odmówił, wskutek czego zapalczywy prawnik obił go na ulicy laską i uszkodził mu przytem nos, jakim się chyba już dzisiaj jaki marmurowy Cezar poszczycić może. Teraz pan Foli pozwał pana Bredshawe i wygrał, bo przysięgli, ze względu na klasyczne kontury uszkodzonego nosa, przyznali mu 300 funtów odszkodowania.

Historya tej polemiki nie jest bynajmniej utworem mojej własnej wyobraźni, tak zubożałem, że jak zapewnia w ostatniem swojem „liberum veto" poseł warszawskiej *Prawdy*, zdobyć się jeszcze tylko mogę na pewną ściśle przez niego obliczoną ilość konceptów, ale nigdy nie potrafiłbym wymyśleć całej jakiej historyi. Obecną tedy wziąłem z rubryki sądowej pism angielskich. *Ich übersetze*, po części dla wywołania owego ogólnego politowania, które według *Prawdy* budzić mam w całej Warszawie, a po części dlatego, że przykład powyższy dowodzi najlepiej, na jakie drogi polemika schodzić nigdy nie powinna. Skoro chodzi o pawie, należy mówić o pawiach, a nie mięszać w to niczyich włosów rudych, ani farbowanych, niczyich piegów, niczyjego gustu i niczyjej moralności; należy nie potrząsać niczyjej matce pięścią pod nosem, ani też nie gruchotać nosa niczyjemu mężowi. U nas, ile razy toczy się polemika drukowana, powstaje zawsze kwestya, jak daleko sięgają jej granice. Mojem zdaniem, granice te kończą się tam, gdzie rozsądna publiczność przestaje brać udział w sporze. Podzielone są n. p. zdania tej rozsądnej publiczności, co do takiej lub innej tendencyi, przeważającej w pewnem piśmie dla kobiet. Dwaj pisarze są także odmiennego zdania w tej mierze, i póki kontentują się wymianą swoich zapatrywań na przedmiot sporu, publiczność może śledzić przebieg dyskusyi z pewnem zajęciem. Ale jeżeli jeden z walczących, zamiast odpowiadać przeciwnikowi, zapewnia go, że jego elokubracye budzą ogólne politowanie, to rzecz staje się zajmującą już tylko dla tego przeciwnika. Tutaj polemika wykoleja się i chybia swojego celu, a przeciwnika wcale nie pognębia, bo Warszawa jest tak wielkiem miastem, że niejeden mógłby być dumnym z tego, iż cała się nad nim lituje. Lituje się, a więc czyta — więcej żaden pisarz żądać nie może. Uwagi godnem jest tylko, że politowanie to wybuchnąć miało z powodu niepochlebnych sądów, wydanych przez pewnego kronikarza o *Prawdzie* i o *Świcie*. Kiedy Roman Mścisławicz, książe Halicza i Włodzimierza, zwrócił swój oręż przeciwko ubogiej naówczas Litwie, mawiano o nim na Rusi: *Romane, chudom żyweszy, Łytwu oreszy*. Innemi słowy, litowano się nad księciem, że wróci z wyprawy bez łupów i zdobyczy. Snać *Prawda* i *Swit* chudą są strawą.

W toku dyskusyi o godziwą i rycerską albo też mniej przyzwoitą polemikę, podniesiono pytanie czy wolno wyjawiać, kto się kryje pod tym lub owym pseudonimem albo kryptonimem? Między innymi i mnie spotkał zarzut, że dopuściłem się podobnego wyjawienia zakulisowych tajemnic naszego dziennikarstwa. Nie poczuwam się do winy bo nie znam ani jednego literata któryby pisywał pod pseudonimem. Ba, przepraszam, znam przecież jednego. Wiadomo mianowicie, że Holofernes po owej operacyi której na nim dokonała Judyta, nie mogąc już dłużej znaleźć służby jako generał, wziął się do dziennikarstwa i pisuje korespondencye do najrozmaitszych czasopism — ponieważ atoli amputacya której uległ, znaną jest zbyt powszechnie, co mogłoby rzucać niekorzystne światło na jego produkcye umysłowe, więc używa najrozmaitszych kryptonimów. Dla mnie atoli incognito jego jest świętem i nie zdradzam go nigdy, chociażby w skutek tego wszystkich innych korespondentów miano podejrzywać o brak najgórniejszej części ciała. Dodałbym chętnie, że od podejrzeń podobnych w dzisiejszych czasach niejednemu uchronić się trudno, ale niechcę przekraczać przepisanego mi przez „posła *Prawdy*" maximum konceptów.

Ich übersetze dalej, ku pożytkowi, jak się spodziewam szanownego czytelnika, który zapewne nie przypuszcza, ażebym mógł podawać mu oryginalne doniesienia z najrozmaitszych okolic świata. Uczynić tego nie będę mógł, póki nie będzie zaprowadzona jazda telegrafem, i muszę korzystać z dzienników zagranicznych. Wolę to tylko czynić z pierwszej ręki, zamiast czekać na tłómaczenia innych pism polskich i wycinać je potem nożycami, jak n. p. grasujące obecnie artykuły w całej naszej prasie o modach letnich. Najnowszych aspektów mody przecież jeszcze nikt nie podał, chociaż już przed dwoma tygodniami pisano o nich za granicą. Rzecz jest taka: Do egzaminów w uniwersytecie londyńskim zasiadło prze-

która pozwoliła swoim podwładnym udać się na zjazd, Akademii Umiejętności za opiekę, zachętę i pomoc, zarządowi Narodowego Muzeum za tę ozdobę i powab, jakich zjazdowi dodaje wystawa zabytków z epoki Kochanowskiego. Potem tłomaczył mowca genezę zjazdu obecnego, który odbywa się w wykonaniu życzeń ostatniego zjazdu (1880), odbytego w 400-letnią rocznicę śmierci Długosza. Wielkie zachodzą różnice między temi dwoma zjazdami. Wtedy przemawiał Szujski; wtedy daleko więcej przybyło miłych gości z Poznańskiego i Królestwa, i więcej znakomitych cudzoziemców. Cudzoziemcy zajmują się bowiem daleko więcej historyą polską, niżeli literaturą polską, a zajmować się muszą Długoszem, koniecznym do poznania całej historyi tej połowy Europy. Dla nas należy tak robić, aby w przyszłości cudzoziemcy zajmować się musieli naszą literaturą.

Zadaniem obecnego zjazdu jest roztrząsnąć stan i stanowisko historyi literatury; potrzebuje ona tego koniecznie. Jak w każdem gospodarstwie, tak i w naukowem, kontrola ścisła jest nieodzowną. To jest jeden powód, dla którego zjazd poświęcony jest historyi literatury; drugi wskazał nam rok bieżący, jubileusz wielkiego poety Przypadkowe to ale szczęśliwe zdarzenie, że pierwszym (Długosz), który polskich uczonych zgromadził na wspólne parady, był historyk, nauczyciel tej życia mistrzyni, z której teraźniejszość uczy się na przeszłości, jak przyszłość gotować. Ale słusznie jest, po historyku złożyć cześć poecie, bo jeżeli historya jest mistrzynią życia, a jego warunkiem polityka, to jego kunsztem jest cywilizacya, a tej znamieniem literatura i sztuka. Tutaj skreślił mowca stanowisko Kochanowskiego w literaturze, jego wpływ na dalsze wieki, i naukę, którą nam w swoich pozostawił pismach. Kiedy święcimy pamięć ojca naszej literatury, niech to będzie przyrzeczeniem, że w nauce tej literatury o rzetelną prawdę, o rozumną myśl, o szlachetną formę dbać będziemy. Wielką wzięliśmy po nim spuściznę, a zbogaconą jeszcze tem, co inni po nim przyrobili; biada pokoleniu, które ją umniejszy, biada i temu, który do niej nic nie doda. Na piśmiennictwie cięży więc wielki obowiązek i odpowiedzialność. Słusznie to i pięknie powiedział temu lat 19 Szujski: „Każde słowo w obecnie głoszonej chwili tem dokładniejszego wymaga obrachowania, im go więcej dotąd nadużywano. Musi ono być lekarstwem i pokarmem razem.“ Dobrze te słowa powtórzyć i zapamiętać, bo i mądre są i dobrze nasza powinność określające, a dziś po śmierci tego, który je wyrzekł mają charakter ostatniej woli i powagę wyższego upomnienia. W końcu w imieniu komitetu postawił p. Tarnowski wnioski co do wyboru zarządu zjazdu. Jak wam już pisałem zostali wybrani prezesem Kazimierz Jarochowski, wiceprezesami Włodzimierz Spasowicz i dr. Węclewski. Po dokonanym przez aklamacyę wyborze zajął wśród oklasków krzesło przewodniczącego p. Jarochowski, który do Krakowa przybył jako delegat poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Znakomity ten historyk, autor dzieła o Auguście IIgim, historyi literatury poznańskiej i wielu cennych prac historycznych, monografij rozpraw i artykułów itd. niestrudzonym jest pracownikiem na niwie dziejów ojczystych. To też słusznie całkiem należał mu się zaszczyt przewodniczenia obradom zjazdu historyczno-literackiego. P. Jarochowski, który posiada nader miłą i sympatyczną powierzchowność, podziękował serdecznie za wybór, w którym nie widzi uznania skromnych swych zasług, ale dowód zacnej cnoty staropolskiej gościnności. Posiadam dużo — mówił on — dobrej woli dla wszystkiego co dobre, piękne i pożyteczne dla kraju i narodu. Jeżeli w tej myśli zaszczyciliście mnie wyborem, będę rzeczywiście uważał się za szczęśliwego. Następnie nawiązał on swoją przemowę do zjazdu Długoszowego, wskazał na jego ważne i doniosłe rezultaty. Nie wszędzie mamy do zapisania klęski i niepowodzenia Przeciwnie! Promieniejące widoki przedstawia nam sfera natchnienia i nauki polskiej Muzyka, sztuka, nauka i literatura. Na tem polu zbieramy wawrzyny i święcimy tryumfy. Dużo jednak pozostaje do zrobienia zwłaszcza w dziedzinie historyi literatury. Do skutecznego zaś działania trzeba metody, systemu, uporządkowania. Zadaniem zjazdu będzie wskazać kierunek stały, wtedy odda on wielkie usługi dziejom literatury. Pod hasłem: Róbmy co się powinno, a będzie co być może, wzywa przewodniczący zgromadzonych do przystąpienia do obrad.

Sekretarz p. Pilat odczytał regulamin obrad, który został bez zmiany przyjęty. Zgromadzenie przyjęło również wniosek p. Bobrzyńskiego, aby referaty wnosić pod obrady nie w porządku alfabetycznym ale chronologicznym.

Pierwszy przyszedł pod obrady referat dr. Tomkowicza Stanisława: „O potrzebie rozpatrzenia się w zbiorach kazań średniowiecznych, jako materyale do odnowienia literatury misteryów w Polsce“. Nad tym przedmiotem zabierali głos ks. Pelczar, który skreślił krótko historyę misteryów; prof. Marjan Sokołowski, który podniósł także ważność hymnów kościelnych, oraz ks. Chotkowski i Bełcikowski. Po odpowiedzi referenta zamknął przewodniczący o 6tej posiedzenie.

(P. S.) Pięknym epilogiem dnia wczorajszego był wielki raut u pp. Stanisławów Tarnowskich na Szlaku, gdzie zgromadził się cały świat naukowy, literacki i artystyczny. Wśród licznego i doborowego grona dam błyszczała wdziękami i urodą panna Jarochowska, córka prezesa zjazdu. Jutro uroczyste przedstawienie w teatrze celem uczczenia Kochanowskiego. Przedstawienie składać się będzie z „Odprawy posłów greckich“ Kochanowskiego i „Fircyka w zalotach“ Zabłockiego. Po przedstawieniu pp. Michałowie Bobrzyńscy przyjmować będą członków Zjazdu.

Kraków, 29 maja.

(*s*) Dzisiaj pod przewodnictwem p. Stanisława Starowiejskiego, w obecności komisarza rządowego, radcy dworu hr. Badeniego, odbyło się ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia. Po przemówieniu prezesa przyjęto do wiadomości sprawozdanie Rady nadzorczej i udzielono jej absolutoryum. Następnie wybrano na wniosek Rady nadzorczej, Artura hr. Potockiego, członkiem tejże Rady. Na wczorajszem ostatniem posiedzeniu, w wykonaniu zeszłorocznej uchwały, przeznaczyła Rada nadzorcza z funduszu dyspozycyjnego 5000 złr. na zakupno obrazu Matejki dla Muzeum Narodowego.

Minister handlu baron Pino przybył dzisiaj rano do Oświęcimia w towarzystwie pp. Pusswalda, Pogatchara, Pichlera i Dunajewskiego (syna ministra skarbu), celem dokładnego zwiedzenia kolei Podgórze-Skawina-Oświęcim. W Oświęcimiu oczekiwał pana ministra reprezentant konsorcyum budowy kolei inżynier p. Szemberski. Ztamtąd nową koleją udali się ci panowie do Krakowa. Pan Minister baron Pino wyraził się z uznaniem o sposobie wykonania robót. Budowa kolei mającej 70 kilometrów, została temu właśnie rok rozpoczęta. Po przybyciu do Krakowa udał się p. Minister na wystawę zabytków z epoki Kochanowskiego, a następnie zjadłszy obiad, odjechał osobnym pociągiem do Wiednia.

(*P. S.*) Wiadomość o śmierci p. Antoniewicza, byłego prezesa tutejszego sądu krajowego, bolesne wywarła wrażenie, w Krakowie, gdzie zmarły miał wielu szczerych przyjaciół. Swiat urzędniczy z wdzięcznością wspominać zawsze o nim będzie jako o zdolnym, sprawiedliwym i wyrozumiałym naczelniku. Społeczeństwo zaś z prawdziwym żalem odczuje ciężką stratę prawego obywatela kraju i zacnego człowieka. Sp. Jakób Bołoz Antoniewicz był ożeniony z córką p. Henryka Tomkowicza, kapitana b. w. p. Szwagier zmarłego p. Tomkowicz, urzędnik sądowy, wczoraj jeszcze pospieszył do Karlsbadu. Zwłoki zostaną zapewne sprowadzone do Krakowa.

Rada państwa.

(*XCVI posiedzenie Izby wyższej.*)

† **Wiedeń,** 28 maja. (Kor. *Gaz. Lw.*) Prezes hrabia Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 25.

Na porządku dziennym najprzód drugie czytanie ustawy o popieraniu kultury krajowej w dziedzinie budowli wodnych (ustawy melioracyjnej). — Komisya ekonomiczna zaleca przyjąć ją zgodnie z uchwałami Izby poselskiej. — Izba uchwala ją w drugiem i trzeciem czytaniu bez dyskusyi.

Tak samo bez dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o sposobach zapobiegania szkodom z odpływu wód górskich zgodnie z uchwałami Izby poselskiej.

Dwunaste sprawozdanie komisyi kontrolującej dług publiczny przyjęto do wiadomości z wyrazem uznania dla komisyi za gruntowność i sumienność.

Dalej bez dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu, zgodnie z uchwałami Izby poselskiej, ustawę, zmieniającą § 3ci ustawy o zakresie działalności sądów wojskowych; tak samo ustawy o nabyciu dróg żelaznych imienia arcyksięcia Albrechta, (co do której sprostowano nie spostrzeżony przez Izbę poselską błąd drukarski o 35.999 zamiast 35.599 akcyach, będących jeszcze w obiegu), i z Pilzna do Brzeźna.

Zatwierdzono bez dyskusyi traktat z Saksonią o komunikacyach kolejowych, a przyjąwszy bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu, zgodnie z uchwałami Izby poselskiej ustawy o zmianach w dodatku do ordynacyi wyborczej do Rady państwa, odnoszących się do okręgów wyborczych w Czechach i Galicyi, przystąpiono do wyboru delegacyi do wspólnych spraw monarchii.

Podczas skrutinium załatwiono kilka petycyj, nie pochodzących z Galicyi, ani też nie odnoszących się do niej.

Nakoniec ogłoszono rezultat wyboru do delegacyi. Delegatami wybrani są: bar. Bezecny (lewica), bar. Alojzy Ceschi (lewica), książę Konst. Czartoryski (prawica), p. Czedik (lewica), hr. Frc. Falkenhayn (prawica), bar. Fluck (prawica), hr. Fürstenberg (lewica), p. Gödl (lewica), hr. Herberstein (lewica), bar. Hübner (prawica), opat Karl (lewica), p. Latour (prawica), hr. Montecuccoli (prawica), p. Moser (lewica), hr. Seilern (prawica), książę Hugon Thurn und Taxis (prawica), hr. Oton Traun (prawica), hr. Widmann (nie należący do żadnego stronnictwa), książę Windisch-Grätz (prawica) i p. Ludwik Wodzicki (prawica). Zastępcami zaś wybrani są: hr. Buquoy (prawica), bar. Buschmann (prawica), bar. Gondola (prawica), dr. Habietinek (prawica), hr. Hoyos (prawica), bar. Mayr (lewica) książę Rosenberg (lewica), bar. Scrinzi (lewica), bar. Walterskirchen (prawica) i hr. Zedtwitz (prawica).

Prezes gabinetu hr. Taaffe zabiera głos do odczytania, co następuje: Wysoka Izbo! Z najwyższego polecenia J. C. i K. Apostolskiej Mci, Najj. Pana (*Izba powstaje z miejsc*), ogłaszam, jako wysoka Rada państwa niniejszem jest odroczona.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 minut 10.

SPRAWY MONARCHII

Senat akademicki uniwersytetu czerniowieckiego ogłasza w urzędowej *Czern. Ztg.* następujący komunikat:

„Ze względu na liczne ogłoszone ostatniemi czasy w dziennikach mylne doniesienia o wrzekomej uchwale tutejszego wydziału filozoficznego, domagającej się przeniesienia uniwersytetu do jednego z miast zachodnich Austryi, senat akademicki c. k. uniwersytetu Franciszka Józefa w Czerniowcach widzi się zniewolonym do następującego sprostowania: Kolegium profesorów wydziału filozoficznego nie powzięło bynajmniej uchwały w tym duchu. Senat akademicki z pewnością nie byłby się zgodził na podobną uchwałę – gdyby rzeczywiście zapadła — gdyż zdaniem jego niema bynajmniej powodu do kwestyonowania bytu uniwersytetu. Senat akademicki nie zaniedbał powiadomić o swojem w tej mierze zapatrywaniu c. k. ministra wyznań i oświaty“. Obwieszczenie to, pisze *Presse* — należy zawdzięczać w pierwszym rzędzie bardzo energicznej interwencyi p. ministra oświaty. Nie myślimy bynajmniej komentować w jakibądź sposób powyższego obwieszczenia, niech jednak będzie nam wolno uczynić uwagę, iż doniesienia dziennikarskie nie były znowu całkowicie błędne. Prasa wiedeńska zapisywała tylko fakta, mianowicie doniosła o nader żywej agitacyi w kołach profesorów wydziału filozoficznego i zarejestrowała fakt niezawodny, iż rada miejska tudzież wydział krajowy widziały się zniewolonemi zająć stanowisko w obec tej ważnej dla Bukowiny sprawy. Godną uwagi jest uchwała, jaką powziął w dniu 24 b. m. senat akademicki wszystkiemi głosami przeciw jednemu. Brzmi ona: „Należy złożyć komisyę, któraby po gruntownem zbadaniu i zasięgnięciu zdania osób fachowych przedłożyła senatowi akademickiemu swoją opinię w kwestyi powołania do życia na tutejszym uniwersytecie wydziału medycznego“.

— Z Pesztu piszą do *Pol. Corr:* Ruch wyborczy w Węgrzech jest już w pełnym rozwoju. Potrwa on jeszcze około trzech tygodni, w skutek czego nie można już dzisiaj powiedzieć nic pewnego o jego rezultacie. W każdym jednak razie da się stwierdzić apodyktycznie to jedno, że stanowisko gabinetu p. Tiszy nie było nigdy bardziej utrwalonem jak obecnie. Musiałyby w ostatniej chwili zajść jakieś nieprzewidziane wypadki, gdyby wynik wyborów miał wypaść niekorzystnie dla p. Tiszy. Nietylko przyjazne dotychczas rządowi okręgi wyborcze stoją niewzruszenie przy sztandarze rządowym — co najwyżej trzy lub cztery z tych okręgów jest wątpliwych — lecz stronnictwo rządowe pozyskuje nowych zwolenników, i to pomiędzy ludnością miejską, która coraz gromadniej poczyna się kupić pod jego hasłami.

Pocieszającym również jest objawem, że antisemityzm traci z dniem każdym grunt i znaczenie. Tylko dwaj bojownicy antisemityzmu mają widoki odniesienia zwycięstwa. Jakkolwiek jednak wypadnie rezultat, faktem jest, że antisemityzm w Węgrzech, jako stronnictwo polityczne, nie ma absolutnie racyi bytu; zakończyło też żywot swój z braku sił żywotnych. Pojedyńczy agitatorowie antisemiccy mogą może liczyć na chwilowe powodzenie, nie osiągną jednak nigdy trwałego sukcesu. Antisemityzm dogorywa już nawet w tych kołach ludności, w których srożył się jeszcze roku zeszłego.

Godnem uwagi jest dalej, że opozycya umiarkowana w wielu okręgach nie była w stanie postawić własnych kandydatów. Co się zaś tyczy skrajnej lewicy, to ta zagrożoną jest nawet w najdawniejszych swoich okręgach. W tym stanie rzeczy widoki stronnictwa rządowego przedstawiają się jak najlepiej, działa też ona z samowiedzą zwycięztwa.

W tych dniach we wszystkich municypiach zostanie ogłoszone Najwyższe pismo odręczne zwołujące sejm węgierski na dzień 25 września.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

Generał gubernator Hurko wyjechał na dni kilka z Warszawy do Petersburga. Pogłoska o bliskiem ustąpieniu generała gubernatora coraz stają się głośniejszą a z nią jak piszą do *Dziennika Poznańskiego* odżyły dawne wersye o reformach administracyjnych. Między innemi głoszą znowu, że Hurko będzie naczelnikiem wojennym w Wilnie na cały okręg zachodni, oraz, że Królestwo pozostanie bez generała-gubernatora. Zupełnie to samo donosił nam już nasz korespondent (O) a takie same pogłoski obiegały swego czasu przed nominacyą gen. Hurki.

Do obozu artyleryi na Powązkach przysłane zostały z każdego pułku piechoty oddziały żołnierzy pod komendą oficerów, ażeby przy obsłudze bateryi nauczyły się strzelania z dział i nabyły innych potrzebnych wiadomości ze sztuki artyleryjskiej.

Z rozporządzenia inspektora kolei żelaznych, wszyscy nowowstępujący do służby kolejowej, podlegać będą egzaminowi z języka rossyjskiego. Takiemuż egzaminowi ulegają wszyscy oficyaliści kolei, mający otrzymać awanse. Okólnik w tym przedmiocie do urzędników kolei terespolskiej jest już przygotowany i wkrótce rozesłany zostanie.

Z Petersburga donoszą, że w ministerstwie sprawiedliwości zostaną wkrótce opracowane nowe przepisy o postępowaniu sądowem względem osób, samowolnie wyjeżdżających z kraju, bez pozwolenia władz miejscowych i bez paszportów. Z okoliczności tej nowej ustawy ministerstwo projektuje, iżby obowiązujące dotąd przepisy zostały uchylone, kary za samowolne wyjazdy z gubernij pogranicznych powiększone, odnośne zaś sprawy oddane pod roztrząsanie sądów pokoju.

---

szło półkopy słuchaczek, posiadających już niższe stopnie honorowe, dzięki którym pojawiły się w strojach akademickich, t. j. w czarnych togach i czworograniastych biretach. Togi były wełniane, ale po osiągnięciu dyplomu doktorskiego, każda taka uczona niewiasta będzie miała prawo nosić togę jedwabną i pudrowaną peruczkę z harcopfem. Pokazało się, że strój ten jest bardzo do twarzy młodym panienkom. Przypomniano sobie także, że w „Kupcu Weneckim“ ta i owa aktorka, dość obojętnie z początku przyjęta, zachwyciła publiczność jako Porcya, w scenie, w której występuje przebrana za adwokata. Postanowiono tedy w jakimś tajnym trybunale, który rozstrzyga o losach mody, zapożyczyć się u akademików i wkrótce pojawią się już na ulicach, spacerach i t. d. togi i birety, jako wyskok elegancyi kobiecej. Toga jest rodzajem szerokiego szarafana; biret zaś składa się z obcisłej mycki, vulgo jarmurki, u której czuba przytwierdzonem jest wielkie czworograniaste denko, z którego środka spada na bok barwny kutas. Jest to nakrycie głowy, nie brzydsze od wielu modnych kapeluszów.

Zjedna mi to zapewne także nie mało politowania w Warszawie, jeżeli zanotuję, że Voltaire temi czasy kilka razy obrócił się w grobie. W teatrze Porte Saint-Martin przedstawiono nie fałszowanego Szekspira, t. j. Szekspira, nie okutego w dyby francuzkich aleksandrynów i francuzkiej konwencyonalności. Na dobitek przedstawiono właśnie Makbeta, tragedyę, którą Voltaire najbardziej potępiał ze wszystkich utworów znienawidzonego przez siebie „Gilles“ (błazna) Shakespeare. Rolę żony mordercy grała jak wiadomo Sara Bernhardt, z wielkiem jak mówią niektórzy powodzeniem, a z wielkiem, jak zapewniają nie-Holofernesy, pisujący do dzienników angielskich, niezrozumieniem charakteru Lady Macbeth. Czy jest kto, co rozumie ten charakter?

JAN LAM.

(Z Serbii).

Z Niszu piszą do *Pol. Corr.* 23 maja, że pociąg przewożący w dniu 16 b.m. członków serbskiego rządu i skupczyny z Belgradu do Niszu, przyjmowany był na wszystkich stacyach przez miejscowe urzędy i ludność bardzo uroczyście. Szczególnie serdecznem było przyjęcie w Planie, Jagodinie, Kuprii, Parocinie i Aleksinaczu. Wszędzie witały ministrów reprezentacye gminne, wyrażając radość z powodu ukończenia budowy tak pożytecznej dla kraju kolei. Podróż królewskiego pociągu z Semendrii do Niszu była formalnym pochodem tryumfalnym. Pociąg dworski, składający się z wagonu królewskiego i kilku wagonów I i II klasy, witany był na wszystkich stacyach przez nieprzejrzane tłumy ludu. Król, królowa i następca tronu ukazywali się wszędzie ludowi. Król sam odpowiadał najczęściej na mowy powitalne, podnosząc przedewszystkiem dobrodziejstwa koleji żelaznych. Rodzinie królewskiej towarzyszył minister robót Gudowic, a prócz niego dyrektor, inspektor i główny przedsiębiorca towarzystwa kolejowego. Zdawało się, jakoby ludność nadzwyczajnie serdecznem przyjęciem chciała zatrzeć wspomnienie zeszłorocznych smutnych wypadków. Przyjęcie w Niszu było także ze wszech miar serdecznem Na powitalną mowę burmistrza odpowiedział król, iż bardzo się cieszy widokiem miasta Niszu, które mu swoją wolność zawdzięcza, silnie też wierzy w lojalne uczucia mieszkańców, którzy niewątpliwie odwdzięczą się królowi przez posłuszeństwo i ściśle wypełnianie rozporządzeń rządu. Była to przymówka do ducha opozycyjnego mieszkańców Niszu, wśród których systematyczna agitacya liberalnych nie małą odegrała rolę. Obywatele złożyli już jednak dowody, że nie będą więcej ulegać tym podszeptom, co też naczelnik miasta podniósł w swojej przemowie. Król widocznie był bardzo zadowolonym z przyjęcia obywatelstwa Co się tyczy budowy kolei, to wykonanie jej na całej linii jest zupełnie odpowiedniem. Mosty na Morawie dopiero z końcem sierpnia będą zupełnie gotowe, tymczasowo używane są mosty prowizoryczne.

(Niemcy w prowincyach nadbałtyckich).

Berlińska *National Ztg.* podaje korespondencyę z Petersburga, w której kreśli następujący obraz stosunku Niemców do rządu rossyjskiego: „*Nowemu Wremieni* zdaje się, iż w kampanii przeciw żywiołowi niemieckiemu w prowincyach nadbałtyckich znalazł nowego sprzymierzeńca. Za takiego poczytuje ni mniej, ni więcej tylko hr. Herberta Bismarcka. Słowianofilski ten organ bowiem opiera się na relacyach dzienników i sądzi, że hr. Bismarck, syn księcia kanclerza niemieckiego, w czasie swego pobytu w Rewlu, chciał dać nauczkę tamtejszym Niemcom. W odpowiedzi swej bowiem na powitanie deputacyi, która przemawiała do hrabiego w języku niemieckim, odparł, iż ubolewa, że jego zbyt krótko trwający pobyt w Rossyi, nie nastręczył mu sposobności wyuczenia się języka rossyjskiego, by za okazaną mu gościnność mógł równą uprzejmością się odwzajemnić i odpowiedzieć na przemowę po rossyjsku. Nie wiemy, dodaje *Nowoje Wremia*, jak Niemcy rewalscy przyjęli tę wskazówkę, ale mogą w tem widzieć naganę ich postępowania. Następnie *Nowoje Wremia* zwraca się w tonie kaznodziejskim do mieszkańców prowincyj nadbałtyckich, wyrzucając im, że stwarzają wszelkie możliwe przeszkody russyfikacyi kraju, co trwa już bez przerwy 170 lat, lecz taktyki tej, jak dowodzi mowa hr. Bismarcka, nie pochwalają wcale właściwi Niemcy, w skutek czego i przeszkody owe będą musiały w ten czy inny sposób być usunięte.

„Nie sądzimy, żeby hr. Bismarck, przemawiając w ten sposób, jak to przytoczył dziennik rossyjski, chciał był tem dawać jakieś nauki rewalskim Niemcom, którzy go przyjęli uprzejmie, okazując mu żywe sympatye. Do kroku podobnego nie było najmniejszej pobudki i nie mogło to wcale być zamiarem hr. Bismarcka. Niemcy w prowincyach nadbałtyckich bronią się przeciw nieustannym zamachom na ich historyczne i poręczone prawa, a porównanie z Alzacyą, jakie czyni *Nowoje Wremia*, nie jest wcale trafnem Niemcy bowiem, a raczej Rossyanie mówiący językiem niemieckim, nie pozwalają się nikomu uprzedzić w lojalności ...rossyjskiego domu panującego, a Ros... przechodziłaby o wiele mniej prób cięż...h, gdyby wszędzie panowała tak niewy...szona lojalność, jak w prowincyach nad...łtyckich. Nie udało się wcale zaszczepić ...m nihilizmu, pomimo, że były potemu u...łowania, i to w czasie podróży rewizyjnej ... Manasseina. Jeżeli *Nowoje Wremia* ży...żyło sobie, ażeby Niemcy rewalscy odzy...wali się do hr. Bismarcka po rossyjsku, to ...my poczytalibyśmy to chyba za komedyę.“

(Lojalna polityka Włoch.)

Do *Pol. Corr.* piszą z Rzymu: Pan Depretis dowiódł ponownie w odpowiedzi swojej na jedną z interpelacyj, w tych dniach podniesioną przez radykalnego deputowanego Ferrariego, z powodu usunięcia pewnego napisu z pomnika Garibaldiego, że w istocie na seryo zamierza opierać się i zapobiegać wszystkiemu, coby mogło skompromitować Włochy w stosunkach ich z zagranicą i wewnątrz. W Foligno, tamtejsza frakcya radykalna sprawiła tablicę, poświęconą pamięci Garibaldiego, i położyła na niej napis, którego kilka wyrazów, zawierających, jak twierdzono, rzekomy testament Garibaldiego, dopuszczało się wycieczek przeciw istniejącym instytucyom państwowym, i kompromitujących stosunek Włoch do jednego z mocarstw zaprzyjaźnionych. Zaledwo wiadomość o tym fakcie doszła do prezesa gabinetu, rozkazał natychmiast napis wzmiankowany usunąć, co oczywiście nie było po myśli frakcyi radykalnej. Jeden z reprezentantów tej frakcyi w parlamencie wymieniony już wyżej Ferrari, zaatakował z tego powodu rząd, ale szczególniej prezesa ministrów Depretisa, który jednak z wielką powagą, ale stanowczo odparł te wycieczki. P. Depretis oświadczając, iż przyjmuje na siebie odpowiedzialność za rozporządzenie, wydane przez władze wykonawcze, dodał, że pod żadnym warunkiem nie pozwoli na to, ażeby publicznie i nieustannie atakowano istniejące instytucye państwowe, ażeby kompromitowano Włochy i ich stanowisko względem mocarstw zagranicznych, i że przeciw każdemu podobnemu usiłowaniu, zkądkolwiekby pochodziło, wystąpi z bezwzględną surowością, na jaką mu prawa obowiązujące pozwalają. Grzmiące oklaski, któremi powitano w Izbie deputowanych to oświadczenie prezesa gabinetu, były dowodem, iż rząd w lojalnej swojej i pożytecznej dla Włoch polityce, liczyć może na poparcie całego kraju i znacznej większości deputowanych.

KRONIKA

—**Kolonie wakacyjne.** Prezes i wiceprezes komit. dla sprawy kolonij wakacyjnych pp. dyr: Wrotnowski i dr. Gerstmann, przedłożyli wczoraj Pani Namiestnikowej imieniem komitetu prośbę o przyjęcie protektoratu nad tą instytucyą, przedstawiając, że komitet zamyśla w tym roku urządzić także kolonię wakacyjną dla dziewcząt. — Pani Namiestnikowa przyjęła łaskawie protektorat i przyrzekła zainicyować zawiązanie się komitetu dam, któryby się zajął przysporzeniem funduszów dla tak sympatycznego zamiaru. W tym celu projektowany jest festyn który zapewne się uda i znaczny przyniesie dochód. — Na żądanie pani Namiestnikowej oświadczyła deputacya, że Zarząd głów. Tow. pedag. który w ogóle podejmuje się wszystkich czynności wykonawczych, przedłoży dostojnej Protektorce cały program, według którego kolonie wakacyjne dla dziewcząt miałyby być urządzone. — Zarząd głów. Tow. ped. zaprosi do współudziału w tej sprawie nauczycielki i kierowniczki lwowskich zakładów naukowych. Przyjęcie protektoratu przez panią Namiestnikowę, daje z góry rękojmię najlepszego powodzenia, a komitetowi doda nowej ochoty, do czynienia dalszych energicznych zabiegów. Wydział krajowy zaasygnował do rąk komitetu 100 złr. subwencyi na kolonie wakacyjne; a Dyrekcya stowarzyszenia zaliczkowego urzędników, udzieliła 50 złr. na ten sam cel. Wtorkowe przedstawienie w teatrze przyniesie zapewne także znaczny dochód; bo pokup biletów jest bardzo ożywiony.

— **Poświęcenie kamienia węgielnego** pod salę Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ odbędzie się w niedzielę, o godz. 12 w południe na miejscu budowy, przy rogu ulic Zimorowicza i ślusarskiej, według zwykłych formalności, przyjętych w podobnych uroczystościach. Akt ten, rozpocznie kapela Harmonii, odegraniem marszu, poczem nastąpią przemówienia prezesa Towarzystwa i przedstawicieli innych władz. Później odczytanym i podpisanym zostanie dokument pamiątkowy, a przy wmurowaniu tegoż, odbędzie się nabożeństwo, podczas którego, uproszony chór „Lutni“ odśpiewa pieśń do tej uroczystości przygotowaną. Na tem zakończy się uroczystość. Wydział uprasza wszystkich członków Towarzystwa, o łaskawe wczesne zebranie się przed godziną 12tą w niedzielę na miejscu budowy. Odznaki dla członków Towarzystwa są do nabycia w handlu p. Krimera hotel George'a.

— **Walne zgromadzenie** towarzystwa pedagogicznego, oddziału lwowskiego, odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 czerwca, o godzinie 10 rano, w szkole realnej, w sali fizyki na 2 piętrze. Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia. 2. Sprawozdanie z czynności zarządu, stanu kasy i biblioteki. 3. Odczyt prof. Józefa Soleskiego „O niektórych środkach pomocniczych w nauce z poglądu“. 4. Odczyt p. Sz. Parasiewicza: „Przegląd myśli i uwag pedagogicznych, zawartych w dziele Jana Amosa Komeńskiego pod tytułem: „Wielka Dydaktyka“. 5. Wybór zarządu. 6. Wnioski członków.

— **Kapele wojskowe** przygrywać będą w miesiącu czerwcu na placach publicznych w następującym porządku: we czwartki przed gmachem c. k. Namiestnictwa; w piątki 6 i 20 czerwca przed głównym odwachem, a w piątki 13 i 27 czerwca w ogrodzie Miejskim. w poniedziałki 9 i 23 na górze Zamkowej, w poniedziałki 16 i 30 czerwca przed pałacem Inwalidów. Każda produkcya składać się będzie z 8 utworów. Początek o godzinie 5 po południu.

— **Na korzyść funduszu** budowy sali gimnastycznej i zarazem dla podniesienia uroczystości założenia kamienia węgielnego urządza, jak to już donosiliśmy, towarzystwo gimnastyczne *Sokół* w niedzielę, dnia 1 czerwca, na górze zamkowej wielki festyn, połączony z bogato wyposażoną loteryą fantową. Przez cały czas przygrywać będą na przemian: muzyka wojskowa 80 pułku ks. Schleswig-Holstein i prywatna orkiestra smyczkowa. Podczas festynu bezpłatnie: zabawy dla pań: strzelanie z łuków o odznaki honorowe, rzucanie piłką do tarczy, umyślnie sprowadzona huśtawka; dla mężczyzn: podnoszenie ciężarów, igrzyska szkockie, skoki w dal. Zwycięzca otrzyma nagrodę. Dla zabawy młodzieży urządzony będzie krążnik gimnastyczny. W osobno urządzonej strzelnicy strzelanie ze sztućców do tarczy. (Cena strzału 3 ct.) Początek festynu o godzinie 4.

— **Stowarzyszenie rękodzielników** *Gwiazda* urządza w niedzielę 1. w razie niepogody 2 czerwca b. r., na dochód funduszów stowarzyszenia pierwszą w tym roku wycieczkę do doliny lasku Krzywczyckiego, za rogatką Łyczakowską na lewo.

— **Kościół w Szczawnicy.** W jesieni odbędzie się za staraniem krakowskiej Akademii umiejętności, jako właścicielki Szczawnicy, dozwolona przez c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych i skarbu wielka loterya fantowa, z której dochód przeznaczony jest na dalszą budowę kościoła w Szczawnicy.

= **Nagła śmierć.** Helena Lauterstein, zamężna Chirer, zmarła nagle wczoraj o 5 godzinie po południu w handlu swym pod l. 17 przy ulicy Kaźmierzowskiej. Bezzwłoczna pomoc przywołanych trzech lekarzy okazała się bezskuteczną. Według orzeczenia tych lekarzy śmierć nastąpiła skutkiem udaru sercowego.

= **Policya w Krakowie** poszukuje Józefa Balasiewicza, który, sprzeniewierzywszy kwotę 400 zł., uszedł ztamtąd dnia 28 b. m. Balasiewicz pochodzi z Poremby wielkiej, ma lat 28, duże blond wąsy i takież włosy, krótko strzyżone, utyka na jedną nogę. Ubrany był w krótkim surducie i czarnym kapeluszu.

= **Pożar.** Wczoraj po południu, o trzy kwadranse na piątą, powstał ogień na strychu w oficynie trzypiątrowej, blachą pokrytej kamienicy pod l. 4 przy ulicy Trybunalskiej. Powodem był prawdopodobnie ogień kominowy, który u góry pod dachem rozerwał komin a wychodzące tym otworem płomienie, doszły do dolnych drzewnych części dachu. — Bezzwłoczny ratunek straży ogniowej powstrzymał zagrażające przyległym dachom niebezpieczeństwo. Prócz zerwania jednej części dachu, gdzie wybuchł ogień, innej szkody nie było.

— **Wielka obława na wilki** odbywa się dziś z zarządzenia c. k. starostwa lwowskiego w okolicy naszego miasta, mianowicie w Jaryczowie i Barszczowicach, gdzie drapieżne te zwierzęta w ostatnich dniach rozszarpały kilkanaście sztuk zwierząt domowych, głównie podobno koni. O rezultacie obławy doniesiemy jutro.

= **Kradzieże koni.** Wasylowi Soroce, włościaninowi w Dmytrzy, skradziono konia karo-gniadego 13-letniego i czerwono-gniadego 2-letniego, a Mikołajowi Woreckiemu, rolnikowi w Glinianach, z pastwiska trzy klacze a to: jedna 10-letnia myszatej maści, na czole łysa, grzbiet starty, wartości 55 zł., druga 2-letnia, żółtawej maści, ma dwie gwiazdki na czole, na tylnych nogach koło kopyt biała, wartości 28 zł., trzecia 6-letnia, maści czerwonawej, tylne nogi u dołu białe, ogon duży, wartości 45 zł.

* **Wypadki na prowincyi.** Dnia 27 maja o godzinie 2 po południu spaliło się do szczętu 55 gospodarstw wiejskich w gminie Szczawniku, w powiecie nowosądeckim. Przyczyną pożaru była nieostrożność; szkody wynoszą 40.000 zł.

* **Gradobiciem** nawiedzone zostały dnia 21 b. m. gminy powiatu stanisławowskiego: Zabereże i Tyśmieniczany. Zarządzono, celem przyznania ulgi podatkowej poszkodowanym, likwidacyę szkody w zasiewach, która jest dość dotkliwa.

* **Pożar.** W wyrębie dworskim w Slemieniu, w powiecie żywieckim, należącym do hr. Władysława Branickiego, pożar, wzniecony przez nieostrożność jednego z robotników, przy silnym wietrze zniszczył około 40 stosów drzewa opałowego. Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono pani M. K. pod l. 29 ulica Kurkowa, przez otworzenie okienka, cukierniczkę srebrną, ważącą 27 łutów, nowomodną, na wierzchu z gałką formy melona, dużą srebrną chochlę, takąż chochelkę i sitko fasonu chochelki, 6 srebrn. łyżek, bransoletę złotą, modną, z pięcioma dyamencikami, 4 złote pierścienie z perełkami i granatkami, złotą broszę z gąsienicą z rautów, złoty łańcuszek z kluczykiem i kilka małych łyżek, nie srebrnych, łącznej wartości około 300 zł.; Edwardowi Bałłahenowi, szklarzowi z Głogowa, tegoż paszport, 2 zł. i dyament do rznięcia szkła; pani L. K. za gródecką rogatką, damski płaszcz, atłasem obszyty, letni, wartości 12 zł., z wozu; Marcinowi Zebranowiczowi, na placu Krakowskim 7 zł. 45 ct. z kieszeni; Wojc. Hałupowi, bundę siwą, wart. 7 zł., z wozu na placu św. Teodora; p. B. P. w Wołoskiej cerkwi, z kieszeni, srebrny zegarek, anker kryty, znaczony l. 13.348, wartości 12 zł.; panu D. B. pod l. 1 ulica Balonowa, przez otworzenie okienka w nocy, futerko kangorowe kroju myśliwskiego, pokryte suknem w jasne i ciemne prążki, kołnierz stojący, wartości 50 zł., żakiet granatowy, wart. 20 zł., kortowe spodnie w paski orzechowe z czarnem, anglez czarny w połyskujące drobniutkie paski, zegarek srebrny kryty z igiełką magnetyczną pod szkiełkiem, na żakiecie i anglezie pod kołnierzem jest znak firmy tut. krawca p. Felińskiego. — Zakwestyonowano u przytrzymanego Prokopa Zakusa, który się Józefowiczem Karolem nazwał, zastawną kartkę banku ormiańskiego, opiewającą na imię Wojarkowskiego, na zegarek. — Poszukuje się Stefana Kutyka z Manasterzec, pow. żydaczowskiego, szeregowca 9 pułku piechoty, który zbiegł z tut. garnizonu 24 b. m.; Wasyla Sorokę, zarobnika z Czerepina koło Dawidowa, za kradzież kołdry, czerwonym wełnianym atłasem pokrytej, wartości 5 zł. — Znaleziono: Daniel Reif, dorożkarz, przedłożył złotą monetę na 20 a drugą na 10 franków, które zgubił ktoś w jego dorożce.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Madrycie znakomity publicysta hiszpański Gasset y Artimo, założyciel i redaktor dziennika *El Imparcial*, najserdeczniejszy przyjaciel marszałka Serrana.

— **Kraszewski w Magdeburgu.** *Kuryer Warszawski* zamieszcza korespondencyę z Magdeburga z dnia 26 bm., w której podaje kilka szczegółów o Kraszewskim. „Przed godziną, pisze korespondent, przywieziono tu Kraszewskiego. Przez sobotę i niedzielę bawił w Lipsku syn jego, Franciszek. Pozwolono mu się widywać z więzniem, a nawet zgodzono się po krótkiej pertraktacyi na to, aby rozmowa odbywała się sam na sam. Wpierw odebrano wszakże od p. Franciszka Kraszewskiego słowo honoru, iż nie doręczy ojcu gazet, listów ani pieniędzy. Rygor pierwotny w więzieniu lipskiem osłabł szybko. Po kilku dniach pozwolono Kraszewskiemu przynosić jedzenie hygieniczne z miasta Pożegnanie ojca z synem na dworcu lipskim rozrzewniało wszystkich; władza nie pozwoliła na podróż w jednym wagonie. W Magdeburgu zastał Kraszewski przygotowany dlań już pokój w twierdzy. Komendant oświadczył, iż listy, pisane w języku niemieckim lub francuskim, będą więźniowi doręczane bezzwłocznie po przeczytaniu w biurze komendantury, polskie zaś lub inne odesłane być muszą wpierw do Lipska, celem przełożenia tychże na język niemiecki W mieście zamieszka osoba, która stale doglądać będzie potrzeb Kraszewskiego; przystęp doń będzie dozwolony. Kraszewski pokrzepił się już nieco po wysiłkach procesu i uradował szczególnie zapewnieniem komendanta, iż będzie mógł używać codziennie dłuższych przechadzek. Klimat tu niezdrowy, powietrze zadymione, fabryk pełno...

— **Jan Prati.** Dnia 9-go b. m. Włochy poniosły niepowetowaną stratę w osobie największego swego, a bodaj może jedynego teraźniejszego poety włoskiego, Jana Pratego. Z Aleksandrem Manzoni'm i Jakóbem Leopardi'm Jan Prati, wyższy od nich, stanowi poetycką trójcę XIX wieku. Prati urodził się w miasteczku Durando, w Trentynie, z dawnej szlacheckiej, podupadłej rodziny, d. 27-go stycznia 1817. Pierwsze nauki odbył w gimnazyum w Trento, i wyższe w uniwersytecie padewskim, gdzie słuchał prawa. Pierwszy poemat jego *Edmenegarda*, ogłoszony w 1881 r., objawił ogromny jego talent i dał poznać rozczłonkowanej jeszcze Italii, że miała nowego pierwszorzędnego poetę, a Europie, iż naród Dantego, Tassa i Alfierego nie umarł. Po cudnej *Edmenegardzie*, ukazywały się kolejno *Canti lirici* (Śpiewy liryczne), *Canti per il Popolo* (Śpiewy dla ludu), *Memorie e lagrime* (Pamiątki i łzy), *Ballate* (Ballady), *Nuovi Canti* (Nowe spiewy), *Lettere a Maria* (Listy do Maryi), *Canti politici* (Pieśni polityczne), *Fantasie* (Fantazye), i poemata większych rozmiarów: *Rodolfo*, *Ariberto*, *Armando*, *Satana e le Grazie*, *il Conte di Riga* i *Due Sogni* (Dwa sny), a w końcu rozległy zbiór sonetów p. n. *Psiche*, oraz innych różnych poezyj p. n. *Iside*, który ukazawszy się w 1878 r., był ostatnim jego utworem, gdyż odtąd wieszcz ciągle chorował. Jan Prati mieszkał długi czas w Medyolanie i w Turynie, a potem przeniósł się na stałe mieszkanie do Rzymu. Szczerze przywiązany do sabaudzkiego domu, został nawet poetą nadwornym, co z jego strony wolne było od służalstwa, czyniło

zaś zaszczyt Wiktorowi Emanuelowi, iż na ludziach wyższych umiał się poznawać. W r. 1860 ofiarowano mu katedrę literatury włoskiej w uniwersytecie bolońskim. ale ją odrzucił. Dnia 15-go maja 1876 Wiktor Emanuel kreował go senatorem. Od 1878 roku poeta zapadał ciągle na zdrowiu. Wkrótce w pół sparaliżowany i dotknięty ślepotą, stał się cieniem samego siebie. a życie jego było odtąd ciągłem konaniem. Idealista najczystszej wody, a przytem bogobojny chrześcianin, Jan Prati zbudował wszystkich swoją pobożną śmiercią. Przełożony Serwitów przy kościele *Santa Maria in Via* nie odstępował go aż do śmierci. Żona i córka zamężna, z daleka przybyła, pilnowały go ciągle. Pogrzeb wieszcza Italii odbył się z wielką okazałością. Prezes senatu i minister oświecenia z wielu dygnitarzami, postępowali obok karawanu, literalnie okrytego obrzymiemi wieńcami z wawrzynu i kwiatów. Za trumną ciągnęli senatorowie i deputowani, profesorowie i uczniowie uniwersytetu, zakłady naukowe żeńskie. których zmarły był prezesem i mnóstwo przyjaciół i wielbicieli wielkiego poety. Liczne duchowieństwo towarzyszyło ciału. Zwłoki złożono tymczasowo na *Campo Santo* rzymskiem.

— **Fatalne zęby.** W Peszcie w tych dniach pewna młoda kobieta upadła na ulicy, a kiedy ją podniesiono, już nie żyła. Wezwany lekarz stwierdził, że nieszczęśliwa ta połknęła przypadkiem sztuczne swoje zęby i udusiła się niemi.

— **O katastrofie kolejowej** pod stacyą Bołogoje w Rossyi, dochodzą następujące szczegóły: W nocy na sobotę o godzinie 1, rozbił się w odległości 7 wiorst od stacyi wspomnionej pospieszny pociąg pocztowy. Podróżni uczuli gwałtowne wstrząśnienie, usłyszeli przerażający trzask i tejże chwili lokomotywa, dwa wozy pakunkowe, wóz sypialny i dwa wozy II klasy leżały zdruzgotane na stoku nasypu, około 20 stóp w tem miejscu wysokiego. Ogółem 15 osób doznało skaleczenia, mianowicie 5 ze służby i 10 podróżnych. Konduktor, zaskoczony katastrofą w wozie pakunkowym i rzucony o ruszt lokomotywy, poparzył się w okropny sposób. Pasażerowie, którzy zajmowali górne łóżka w wagonie sypialnym, uszli prawie bez szwanku, natomiast ci, którzy spali na dole, przeważnie ciężko są uszkodzeni. Dyrektor fabryki Morowa Dnetel zginął na miejscu. Pomiędzy ciężko rannymi znajduje się wicegubernator z Orła, p. Bers i niejaka pani Brechmann. Tylko ostatnie wagony pociągu, w skutek działania automatycznych hamulców utrzymały się na torze i nie poniosły szkody. Dopiero w cztery godziny później nadeszła pomoc ze stacyi Bołogoje, a to, jak twierdzą, z powodu niedbalstwa urzędników. Pociąg, który w parę godzin później odszedł z Moskwy i w którym znajdował się W. książę Sergiusz, musiał być zatrzymany zapomocą petard sygnałowych. Wczorajsza depesza z Petersburga doniosła, że według tego, co okazało dotychczasowe dochodzenie, katastrofa spowodowana została rozmyślnie przez złoczyńców, którzy uszkodzili tor kolejowy.

— **Morderstwo na kolei.** Dzienniki angielskie donoszą: W pobliżu Londynu zeszłego poniedziałku popełniona została na kolei „Great Eastern" straszna zbrodnia. Na stacyi Brentwood jakiś żołnierz wsiadł do jednego z przedziałów w towarzystwie młodej i przyzwoicie ubranej kobiety. Kiedy pociąg zajechał na następną stacyę drzwiczki do tego przedziału były otwarte. Konduktor, wszedłszy do wnętrza, zastał żołnierza samego, zapytał go więc zdziwiony, co się stało z jego towarzyszką. Żołnierz nie umiał dać na to zadowalającej odpowiedzi, wysłano przeto bezzwłocznie ze stacyi kilku ludzi na linię, którzy kobietę ową znaleźli ciężko pokaleczoną i nieprzytomną na torze kolejowym, w niewielkiej odległości od stacyi. Nieszczęśliwa zakończyła życie, nie odzyskawszy przytomności, kiedy ją niesiono na stacyę. Żołnierz tymczasem usiłował uciec, został jednak tej samej jeszcze nocy wyśledzony w pobliskim lasku i schwytany.

Wyścigi konne.

(*m*) Na torze lwowskim odbędą się w tym roku wyścigi konne, w dniach 13, 14 i 15 czerwca. W pierwszym dniu, będą cztery biegi, wezmą w nich udział następujące, po d. 15go maja, mianowane konie:

W biegu pierwszym, o nagrodę Dam: Bar. Adama Heydla, kl. gn. 5-letnia, *Fornarina*; Majora K. hr. Auersperga wał. gn 5-letni, *Hamar*; Alfreda Garapicha, kl. gn. płnl., *Surema*; Kalksta Ochockiego, kl. gn. płnl. *Preciosa*; Por. Fr. Brücknera, kl. gn. 5-letnia, *Metamorfoza*.

W biegu drugim, o nagrodę Towarzystwa, w kwocie 700 zł., Bar. A. Heydla, *Fornarina*; Alfreda Mysłowskiego, og. kaszt 3-letni, *Tabun* i kl. gn. 3-letnia, *Little-Mary*; K. Ochockiego, kl. gn. 4-letnia, *Moonlight* i kl. gn. 5-letnia. *Giline*.

W biegu trzecim, o nagrodę cesarską II klasy, w kwocie 1.000 zł. Bar. A Heydla, klacz kaszt. 3-letnia, *Callad*; A. Mysłowskiego, og. gn 3-letni, *Rawicz* i kl. kaszt. 3-letnia, *Galicya*; K. Ochockiego, kl. skrgn. 3-letnia, *Czupiradło* i og. gn. 3-letni, *Zbrucz*.

W biegu czwartym, z płotami, (*Hurdle race*), o nagrodę 100 dukatów, ofiarowanych przez J. E. bar. Josikę wraz nagrodą honorową J. E. hr. Wilhelma Siemieńskiego: Majora K. hr. Auersperga, *Hamar*; Por. J. Lehmana, kl. gn. płnl., *Rózsa*; Por. Fr. hr. Schaaffgotscha, kl. gn. 4-letnia, *Beständig*; A. Mysłowskiego, og. kaszt. 4-letni, *Kalandor II.*; Por. J. hr. Fürstenberga, wał. gn. 5-letni, *Epouseur*; kl. kaszt. 5-letnia, *Margarithe*; Rotmistrza K. Vacano, kl. gn. płnl., *Edina*; Por. Fr. Brücknera, *Metamorfoza*; Por. M. Lewickiego, wał. gn. płnl., *Bisam*.

W drugim dniu wyścigów (d. 14 czerwca), mianowanie koni nastąpi na torze

W trzecim dniu będzie pięć biegów, a wezmą w nich udział następujące konie:

W biegu pierwszym, o nagrodę Towarzystwa chowu koni, w kwocie 500 zł. Bar. A. Heydla. dla, *Callad*; Mysłowskiego, *Galicya* i *Little Mary*; A. Ochockiego, *Giline* i *Zbrucz*.

W biegu drugim, o nagrodę cesarską I. klasy, w kwocie 2.000 zł. Bar. A. Heydla. *Fornarina*; A. Mysłowskiego, *Rawicz* i *Little-Mary*; Mr. C. Wood, og. kaszt. 6-letni *Wallenrod*, po Przedświcie; K. Ochockiego, *Preciosa* i *Moonlight*

W biegu trzecim. sprzedaży ogierów, o nagrodę Ministerstwa rolnictwa, w kwocie 300 zł. A. Mysłowskiego, og. kaszt. 3-letni, *Tabun*, (cena 4.000 zł.); K. Ochockiego, *Zbrucz* i Witolda Postruskiego, og. kaszt. 6-letni, *Lightning*, (cena 1000 zł.).

W biegu czwartym (*Beaten Handicap*), nastąpi mianowanie koni na torze.

W biegu piątym (*Steeple-chase*)) o nagrodę klubu, w kwocie 400 zł z dodatkiem nagrody Towarzystwa, w kwocie 300 zł., wezmą udział następujące, dotychczas mianowane konie: Majora K. hr. Auersperga, *Hamar*, (cena 1.000 zł.) i *Reseda* (cena 1.000 zł.); Por. J. Lehmanna,, *Rózsa* (cena 600 zł.); Por. Fr. hr. Schaaffgotscha, *Beständig* (cena 1.200 zł.); A. Mysłowskiego, *Kalandor* (cena 1.500 zł.); Rotm. K. Vacano, *Edina* (cena 1000 zł.); Por. Fr. Brücknera, *Metamorfoza* (cena 500 zł.); Por. M. Lewickiego, *Bisam* (cena 600 zł.); W. Postruskiego, *Lightning* (cena 1.000 zł.).

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Wystawa pszczelniczo-ogrodnicza** i przemysłu domowego urządzona staraniem Galicyjskiego Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego, odbędzie się w Tarnopolu, od 26go do 30go września r. b. Wystawa ta urządza się w celu: *a*) uzyskania poglądu na stan, rozwój i kierunek pszczelnictwa, ogrodnictwa, tudzież drobnego przemysłu domowego, *b*) zachęcania do postępu i zapoznania z nim szerszych kół, *c*) badania ulepszeń przedstawionych na wystawie, lub proponowanych w pisemnych opracowaniach, *d*) wymiarkowania i wytknięcia kierunku, pożądanego dla podniesienia ogólnego dobrobytu kraju, przez należyty rozwój i wyzyskanie gałęzi gospodarstwa, w zakres Towarzystwa wchodzących, *e*) poznajomienia i zbliżenia do siebie producentów, konsumentów i kupców. A. Dział pszczelnictwa obejmie:

Płody surowe: Miód: w plastrach, ramkach, nadstawkach, w szkach przez pszczoły zarobionych; patokę, wosk żółty, bielony, okazy woszczyny.

Płody przerobione: miody do picia, dereniaki, wiśniaki, maliniaki, śliwniaki, wódki z miodu, wina miodowo-owocowe: agrestowe, porzeczkowe i in, ocet miodowy, pierniki, konfitury i t. d.

Wszelkie wyroby z wosku.

Pszczoły, całe pnie; matki. Ule próżne. Narzędzia pszczelarskie.

Przedmioty naukowe jak; Piśmiennictwo, to jest książki i czasopisma traktujące o pszczołach w ogóle, a o pasiecznictwie w szczególności, tablice scienne, zbiorki pszczelnicze, preparaty pszczelne, zbiory roślin miododajnych. Pisemne sprawozdania o obchodzeniu się z pasiekami, o zarządzie pasiek, statystyczne wykazy, rachunki i t. p., plany pasiek, rysunki narzędzi świeżo pomyślanych, modele pasiek, uli, przyrządów; słowem pomysły dotyczące rozwoju pasiek nie urzeczywistnione jeszcze, wraz z dotyczącemi opisami.

B. Dział ogrodniczy obejmie: sadownictwo, warzywnictwo, ogrodnictwo ozdobowe, ogrodnictwo gospodarskie, wreszcie część ogólną ogrodnictwa, jak nasiona, literaturę i środki pouczające, jak czasopisma, dzieła, broszury, modele i obrazy warzyw, owoców, wzory różnych sposobów uszlachetniania i t. p: maszyny, przyrządy i narzędzia (względnie modele) wszelakiego rodzaju, używane do hodowli warzyw, kwiatów, roślin gospodarskich, drzew i krzewów, maszyny, przyrządy i narzędzia (względnie modele) wszelakiego rodzaju, używane do przeróbki owoców, warzyw i roślin. Plany zakładania szkółek, sadów, ogrodów, większych ogródków, grzęd kobiercowych, upiększania pokoi roślinami i t. p. Zbiór szkodników, okazów chorobliwych, przedstawienie sposobów tępienia szkodników.

C. Dział drobnego przemysłu domowego obejmie: Wyroby tkackie i ręczne; wyroby ze skóry, wyroby z drzewa, wyroby garncarskie, wyroby z metalu, wyroby z kamienia: inne wyroby w zakres drobnego przemysłu domowego wchodzące, jak: oleje, atrament, mydło szczotki sita i t. p.; nabiał, ptactwo domowe i króliki. Nagrody będą udzielane, *a*) w dyplomach honorowych, *b*) w medalach złotych, srebrnych i bronzowych tak państwowych jakoteż Towarzystwa umyślnie na ten cel bitych, *c*) w dyplomach postępu, *d*) w listach pochwalnych *e*) w nagrodach pieniężnych.

Tak członkowie, jak w ogóle wszyscy zwolennicy mają prawo uczestniczyć w wystawie i w nagrodach.

Chcący wziąć udział w wystawie mają się. zgłosić najdalej do 15 sierpnia do komitetu wystawowego w Tarnopolu z podaniem okazów i żądaniem przestrzeni. Miejsce na wystawie udzielane będzie bezpłatnie, jak również komitet zajmie się ustawieniem nadesłanych wcześnie okazów bezinteresownie. Koszta wszakże jakiegoś szczególniejszego ustawienia lub dekoracyi będzie obowiązany ponieść sam wystawca.

Do każdego okazu wystawowego, lub grupy, należy dołączyć kartki z nazwą okazu, z nazwą wystawcy i miejsca pobytu. Każdy wystawca powinien nadto dołączyć ogólny spis wystawionych przez siebie okazów, z uwagami, które dla wiadomości sędziów będzie uważał za pożądane, tudzież z rozporządzeniem, co po wystawie ma się stać z nimi, to jest, czy mają być odesłane, czy mogą być sprzedane (wtedy należy dołączyć ceny), lub też czy je wystawca przeznacza na rzecz wystawy.

Okazy darowane na rzecz wystawy będą rozlosowane, celem pokrycia kosztów.

Owoce należy przesyłać najmniej w liczbie trzech lub pięciu okazów.

Komitet wystawowy wspólnie z Zarządem Centralnym Towarzystwa postara się o zniżenie cen kolejowych, tak dla osób biorących udział, bądź w wystawie bądź w walnem zgromadzeniu, jako też i dla przedmiotów na wystawę przeznaczonych.

Program Walnego Zgromadzenia będzie później ogłoszony w „Bartniku postępowym".

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybył wczoraj rano z Pesztu do Wiednia.

Książę Aleksander Bułgarski przybył w dniu wczorajszym do Wiednia, w przejeździe z Darmstatu do Sofii. Książę, który zachowuje *incognito*, zabawi krótko w rezydencyi.

Według *Tiroler Stimmen* Najd. Cesarzewiczowstwo we wrześniu b. r. zwiedzą kolej arulańską i zabawią z powrotem dni kilka w Insbrucku.

Presse pisze pod d. 28 b. m.: P. minister handlu baron Pino wyjechał dzisiaj w towarzystwie kilku wyższych urzędników ministerstwa handlu do Krakowa, celem odbycia inspekcyi kolei Oświęcim-Podgórze, na której kursują już pociągi z materyałami. Linia ta zostanie d. 15 czerwca oddaną na publiczny użytek.

O tej podróży donosi nam dzisiaj nasz korespondent krakowski, a prócz tego zamieszcza *Czas* następujące szczegóły:

Minister handlu bar. Pino przybył d. 29 b. m, o godz. 12ej w południe, na Podgórze pociągiem, idącym koleją transwersalną z Oświęcimia. Towarzyszyli mu: poseł z rady państwa Klucki, szef sekcyi Pusswald, radca dworu Wittek, radca rządowy Pichler i kilku innych urzędników z ministerswa handlu, a między nimi także syn ministra skarbu, dr. Stanisław Dunajewski.

Na dworcu powitali ministra: prezydent miasta Krakowa dr. Weigel, prezes Izby handlowej Baranowski, posłowie Zatorski i Zoll, następnie starosta wielicki, burmistrz miasta Podgórza i kilku obywateli z okolicy. Ludność witała ministra okrzykami „niech żyje".

Następnie minister udał się pociągiem do Krakowa, zwiedził wystawę Kochanowskiego, gdzie mu szczegóły objaśniał JE. Popiel, poczem zwiedził wystawę Sztuk pięknych i udał się do urzędu telegraficznego, zkąd doniósł Najj. Panu, iż otwarcie kolei odbyło się szczęśliwie i że wszystko znalazł w porządku.

Obiad odbył się na kolei, w którym, oprócz świty ministra, wzięli udział: Prezydent Weigel, prezes Baranowski, tudzież posłowie Klucki, Zatorski i Zoll. Podczas obiadu nadszedł telegram od Najj. pana z podziękowaniem za udzieloną mu przyjemną wiadomość.

Po obiedzie udał się minister z wizytami do ks. biskupa Dunajewskiego, delegata hr. Badeniego, ks. Windischgrätza i prezydenta miasta. Wieczorem o godzinie 8 wraca do Wiednia.

Część dzienników wiedeńskich, a w pierwszym rzędzie *Wiener Allg. Ztg.*, jest zdania, iż przedwczorajsze głosowanie w Izbie panów nad ustawą melioracyjną dowiodło, że pomiędzy lewicą zjednoczoną Izby deputowanych a lewicą Izby panów ustał wszelki związek; całe stronnictwo Schmerlinga głosowało za ustawą, przeciw której opozycya w Izbie deputowanych z takim wystąpiła ferworem. Nowy to i pouczający dowód — pisze *Wiener Allg. Ztg.* — że lewica Izby panów nie troszczy się w zasadzie bynajmniej o wielką akcyę zjednoczonej lewicy.

Według doniesienia dzienników wiedeńskich, rady szkolne krajowe, zapytane przez p. Ministra oświaty o opinię w sprawie egzaminów wstępnych do szkół średnich, oświadczyły się prawie bez wyjątku za tem, aby egzaminów tych nie znosić, lecz odnoszące się do nich przepisy zmienić i ulepszyć.

Pewien wojskowy przemawia w *Budap. Hirl.*, za pomnożeniem i wzmocnieniem fortyfikacyj w Bośnii i Hercegowinie, dowodząc, iż dotychczasowe nie wystarczają. Wspomniano tam, iż p. Minister wojny hr. Bylandt zamierza odnośne przedłożenie wnieść w delegacyach, i że przedmiotowi temu poświęci szczególniejszą uwagę p. Minister wspólnych finansów Kallay, który się w czerwcu do Bośnii wybiera.

Cesarz Wilhelm, jak się dowiaduje *Deut. Tagblatt*, zgodził się już ostatecznie na reaktywowanie rady państwa. Lista członków, którzy mają być do niej powołani, została już ułożona przez ministerstwo państwowe. Zwołanie rady będzie mogło nastąpić dopiero po zamknięciu parlamentu niemieckiego.

Jutro oczekiwaną jest w Berlinie deputacya republiki Transwaalu, która objeżdżała właśnie zachodnią Europę i zawarła traktaty handlowe z Anglią, Francyą i Portugalią. Deputacya ta, składająca się z naczelników rządu transwaalskiego, została zaproszoną przez ks. Bismarcka, aby dla zawarcia traktatu handlowego z Niemcami przybyła do Berlina.

Komisya dla reorganizacyi zarządu w Turkestanie, której przewodniczącym jest generał Ignatiew, ukończyła już swoje prace i we wrześniu przedłoży ich rezultat Radzie państwa. Nowy generał-gubernator Turkestanu, generał Rosenbach, miał wczoraj opuścić Petersburg i udać się na swoją posadę.

Z Bukaresztu telegrafują do *Presse*: Zeszłego poniedziałku powtórzyły się tu znowu demonstracye studentów. Dziekan uniwersytetu został na zwołanem przez niego zebraniu dotkliwie znieważonym. Gdy ośmielił się z tego powodu czynić studentom zarzuty, powstał piekielny hałas, a ze wszystkich stron odezwały się głosy: Precz z nim! wyrzucić go! Profesorów, spieszących dziekanowi na pomoc, zrzucono ze schodów, przyczem dwóch z nich poniosło dość ciężkie uszkodzenia. Studenci potłukli okna w salach wykładowych i poniszczyli sprzęty. Wieczorem tłum ekscedentów chciał ponowić wybryki na ulicy, został jednak rozpędzony przez policyę. Prezes gabinetu Bratiano, ma zamiar zamknąć uniwersytet. Podobne demonstracye zaszły także w Jassach.

Na wczorajszem posiedzeniu skupczyny serbskiej przyjęto prawie jednogłośnie ustawę prasową, ustawę o zebraniach i stowarzyszeniach, dalej konwencyę o bezpieczeniu własności przemysłowej, wreszcie ustawę o reorganizacyi żandarmeryi.

We Wschodniej Rumelii instalowanym już został rząd nowego generał-gubernatora, Krestovica.

W francuskiej Izbie deputowanych miały się wczoraj odbywać wybory członków do komisyi, która ma zdać sprawę z projektu rewizyi konstytucyi Wyborom takim towarzyszy zwykle wyczerpująca dyskusya w której i ministrowie, zasiadający w Izbie jako deputowani, przyjmują udział.

Klub demokratycznych republikanów umiarkowanych, na poufnem posiedzeniu v dniu 28 b. m., oświadczył się jednogłośni

za projektem rewizyi, w granicach ściśle wytkniętych.

Pomiędzy wpływowemi dziennikami tymczasem wybuchły nader zajątrzone spory z powodu projektu rewizyi konstytucyi. Senatorowi Leonowi Say robią zarzut organa oportunistyczne, iż ze sprawy tej robi osobistą sprawę, że zmienił zapatrywania i wyświadcza przysługę tylko opozycyi radykalnej. *France* nazywa projekt komedyą i występuje przeciw Ferryemu z wycieczkami ubliżającemi. Według doniesień kilku dzienników paryskich, miał Ferry oświadczyć, że w razie potrzeby gotów z ograniczonej rewizyi zrobić kwestyę gabinetową.

Według *Temps*, posiłki zbrojne, wysłane z Tonkinu na Madagaskar, przybędą tam z końcem przyszłego miesiąca, co dozwoli admirałowi Miot rozpocząć natychmiast stanowcze kroki zbrojne przeciw Howasom. O postanowieniu tem władz francuskich zawiadomił Miot delegacyę Howasów, której oświadczył, że nie przybył, ażeby podejmować rokowania, lecz po to, ażeby zabezpieczyć prawa Francyi. Prawie wszystkie stacye od wschodnich wybrzeży Madagaskaru zostały już blokowane, a obecnie rozpoczyna admirał przegląd wybrzeży dokoła wielkiej wyspy, ażeby blokować także resztę stacyj. Wkrótce eskadra Miota składać się będzie jedenastu okrętów.

Poseł francuski Ordęga odjechał wczoraj z powrotem z Francyi do Marokko.

Według zapewnień z Londynu, uporczywe milczenie Gladstona i Granvilla na liczne zapytania co do połączonej akcyi zbrojnej w Sudanie wojsk tureckich z angielskiemi, poczytywane jest za odpowiedź potwierdzającą. W kołach stronnictwa liberalnego oświadczają, że jeżeli Gladstone po feryach świątecznych nie zaprzeczy pogłosce, o porozumieniu z Francyą i ustępstwach dla rządu republiki w sprawie egipskiej, to może być pewny, iż nie utrzyma karności w obozie liberalnym i że gabinet jego upadnie. Stronnictwo to poczytuje ustępstwa dla Francyi za upokorzenie Anglii. Gladstone jednak, jak zapewniają z drugiej strony, zabezpieczył sobie drogę do odwrotu, ponieważ oświadczył, że nigdy nie przyrzekał przedstawić parlamentowi rezultatu rokowań z Francyą. Nadmienił tylko, że może nie przyjdzie do żadnego rezultatu, a w takim razie nie ma obowiązku składać ani przeczących, ani zatwierdzających oświadczeń.

O konferencyi donoszą, że ogólnej dyskusyi nad sprawami politycznemi i administracyjnemi chce Anglia uniknąć w ten sposób, iż równocześnie z obradami konferencyi nad kwestyą finansową, porozumiewać się będą mocarstwa bezpośrednio pomiędzy sobą w sprawach politycznych Egiptu.

W Bradford odbyło się w tych dniach olbrzymie zgromadzenie ludowe, w którem wzięło udział około 15.000 osób. Jedyną sprawą był projekt reformy wyborczej, na rzecz którego zapadły rezolucye przychylne jednogłośnie.

Portugalski organ urzędowy *Diario do Governo*, ogłasza uchwaloną przez kortezy a dekretem królewskim zatwierdzoną ustawę, zarządzającą rewizyę konstytucyi portugalskiej. Rewizya rozszerzać ma prawo głosowania, normować wybory senatorów i mianowanie dożywotnich senatorów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 30 maja. (*Tel. pryw.*) Wczorajsza uczta zjazdu literackiego odbyła się świetnie. Pierwszy toast wzniósł prezes Akademii Mayer na cześć Najjaśniejszego Pana; obecni, powstawszy, przy odgłosie hymnu ludowego, z niewypowiedzianym entuzyazmem wznieśli kieliszki, wtórując mowcy. Stanisław Tarnowski w prześlicznej przemowie, wzniósł zdrowie gości; odpowiedział mu serdecznie i rzewnie Jarochowski toastem na cześć Krakowa, wreszcie profesor Bobrzyński zakończył toastem: kochajmy się!

Kraków, 30 maja. (*Tel. pryw.*) Na dzisiejszem posiedzeniu kongresu obradowano nad referatem Pilata o wydaniu dzieł pisarzy XVI wieku i nad referatami Ćwiklińskiego i Morawskiego o poszukiwaniu źródeł humanizmu polskiego. Dyskusya bardzo ożywiona, prezyduje Spasowicz. Dziś wieczorem nastąpi zamknięcie obrad zjazdu.

Wiedeń, 30 maja. Książę Bułgarski odwiedził p. ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokyego, który bezzwłocznie rewizytował dostojnego gościa.

Uroczyste doroczne posiedzenie Akademii umiejętności zostało otwarte przez Najd. Arcyksięcia Rainera odpowiedniem przemówieniem. Na uroczystości byli obecni Najd. Cesarzewicz, Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, ministrowie hr. Taaffe, baron Conrad i ambasador francuski.

Wiedeń, 30 maja. (*Tel. pryw.*) *Wiener Zeitung* donosi: Aspirant konceptowy Tadeusz hr. Koziebrodzki został mianowany bezpłatnym *attaché* poselstwa.

Profesor uniwersytetu krakowskiego dr. Bobrzyński został mianowany konserwatorem komisyi centralnej dla wyszukiwania i utrzymywania historycznych zabytków w Galicyi.

Baden-Baden, 30 maja. W odwiedziny cesarzowej niemieckiej przybyły carowa, królowa duńska, małżonka księcia Waldemara duńskiego, księżna Walii i wielkie księżniczki rossyjskie Katarzyna i Helena.

Bukareszt, 30 maja. (*Tel. pr.*) Policya aresztowała pewną liczbę osób, które otrzymały od opozycyi znaczniejszą kwotę pieniędzy a to w tym celu, aby, przy sposobności wczorajszego zebrania ludowego, wywołały burdy uliczne. Aresztowani przyznali się do wszystkiego.

Paryż, 30 maja. W stuletnią rocznicę wielkiej rewolucyi z r. 1789 zamierza rząd urządzić w Paryżu wystawę międzynarodową.

Berlin, 30 maja. Cesarz Wilhelm odbył konno wielką rewię wiosenną.

Paryż, 30 maja. Wśród obrad w senacie nad rozwodami małżeńskiemi, rząd oświadczył, iż zgodzi się na rozwody w takich tylko wypadkach, w których obecnie dopuszczalną jest separacya od stołu i łoża.

Pays zaprzecza, jakoby książe Wiktor otrzymywał od komitetów bonapartystowskich rentę miesięczną.

Paryż, 30 maja. Walne zebranie akcyonaryuszów kanału suezkiego przyjęło wniosek o powiększenie liczby dyrektorów angielskich.

Do komisyi dla rewizyi konstytucyi wybrała Izba 17 członków ministeryalnych i 5 opozycyjnych.

Rzym, 30 maja. (*Tel. pryw.*) Z powodu doniesienia, podanego przez *Moniteur de Rome* o wymianie listów pomiędzy cesarzem Wilhelmem i Papieżem, pisze *Kreuz Ztg.*: Faktem jest, że listy zostały rzeczywiście wymieniane; stało się to w styczniu, a wymiana ta była tylko aktem dworskiej grzeczności.

Rzym, 30 maja. (*Tel. pr.*) Obiega pogłoska, jakoby król Humbert wystosował list własnoręczny do cesarzewicza niemieckiego, w którym wstawia się za uwięzionym Kraszewskim. Kraszewski był mu przed dawnemi laty przedstawiony. (Zwracamy uwagę, że podobnym pogłoskom, jakie już w tym względzie obiegały, zaprzeczano następnie zupełnie stanowczo. *Przyp. Red.*)

Neapol, 30 maja. Żołnierz Misdea, który przed miesiącem zastrzelił pięciu swoich towarzyszy, a pięciu innych ciężko ranił, został przez sąd wojenny skazany na karę śmierci.

Londyn, 30 maja. Według doniesienia *Pall-Mall-Gazette*, W. Porta miała pod d. 27 b. m. zgodzić się na żądanie Anglii, co do wysłania 15.000 wojska do Sudanu.

Konferencya zbierze się około 23 czerwca, do którego to terminu nastąpi prawdopodobnie porozumienie co do kilku kwestyj, pomiędzy temi zaś co do kontroli i ograniczenia okupacyi.

Do dzienników wieczornych donoszą z Dowru, iż w czasie przybycia tamże księcia Cambridge, aresztowano podejrzane indywiduum, które w sposób znaczący starało się zbliżyć do księcia. Przy aresztowanym znaleziono rewolwer.

Konstantynopol, 30 maja. (*Tel. pryw.*) Cały personal tutejszego konsulatu włoskiego, mianowicie konsul Simondetti, i jego nowi pomocnicy zostali postawieni w stan oskarżenia o wymuszenie i sfałszowanie publicznych dokumentów. Oskarżeni staną przed trybunałem apelacyjnym w Anconie.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 29 maja 1884, godz. 1. min. 47. Alp. Tow. górn. 63·80, Węg. akcye kredyt. 310·20 Akcye anglo-austr. 114·70, Akcye banku Union 107·80, Akcye kolei Karola Ludwika 285·25, Akcye kolei północnej 253·—, Akcye kolei południowej 143·25. Akcye kolei Afföld 178·50, Akcye kolei Elżbiety 317·30, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 187·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 162·50. Wiedeńskie losy 127·90. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 102·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·75. Losy regulacyi Cisy 115·—, Losy tureckie 21·—, Węgierska renta 92·02 Akcye banku związkowego 108·25, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1·23·3/4. Węgierskie losy 116·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 30 maja 1884 r., godzina 10. min. 30. Akcye kredytowe 310·30, Anglo-Austr. 115·—, Unionbank 107·60, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 143·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·70— Rubel papierowy 1·23 1/2. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 29 maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·75 do 30·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·86 do 9·88 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 13·60 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 160·— m., żyto —·— m., spiritus 40·75 olej rzepakowy 56·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 46·80 fr., olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Teatr hr. Skarbka

We piątek, dnia 30 maja 1884

Po raz dziewiętnasty:

DOM OTWARTY

komedya w 3 aktach przez M. Bałuckiego.

Władysław Żeleski, urzędnik banku	P. Woleński
Janina, jego żona	Pni Żelazowska
Kamilla, jej siostra	Pni Kwiecinska
Telesfor, ich wuj	P. Wojdałowicz
Adolf, narzeczony Kamilli	P. Kasprowicz
Alfons Fikalski	P. Lubicz
Wicherkowski	P. Zboiński
Pulcherya, jego żona	Pni Zapolska
Ciumciukiewicz, archiwista	P. Ruszkowski
Katarzyna, jego żona	Pni German
Tecia (ich córki)	Pna Wisłobodzka
Miecia (ich córki)	Pna Borodziej
Munia (ich córki)	Pna Nowicka
Lola (ich córki)	Pna Heindrich
Wróbelkowski	P. Walewski
Fujarkiewicz	P. Sachorowski
Malinowski	P. Wysocki
Bagatelka	P. Krykiewicz
Franciszek, służący	P. Dębicki
Lokaj	P. Starzewski

Goście — Rzecz dzieje się w mieszkaniu Żeleskich.

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie w pół do 8 wieczór.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30go maja 1884.

Hotel George'a

Pp. Ks. A. Czartoryski z Wilna. I. hr. Załuski z Tarnopola. F. Jaruntowski z Twierdzy. E. Radziejowski z Witkowic. A. Cielecki z Porchowy. I. Vivien z Poznanki. A. Rodicz z Trybuchowy.

Hotel Angielski

Pp. I. Gołębski z Sławentyna. I. Abgarowicz z Łuki. A. Stecki z Srodopolec. B. Skibniewski z Balic. A. Broniewski z Sokala. M. Burnatowicz z Kołomyi. I. Braun z Krakowa.

Hotel Langa

Pp. E. Rozwadowski z Wiązowy. I. Bergman z Hajden.

Hotel Warszawski

Pp. A. Camesina de San Vittore z Rossyi.

Hotel Krakowski

Pp. P. Jordaki z Bukowiny. L. Rychlicki z Wilczej-woli. I. Krzewiński z Petersburga. P. Kosturkiewicz z Rudek.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 30 maja 1884.

Barometr 734.85mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 8.5°C. Psychrometr wilgotny 7.1°C. Prężność pary 6.7mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 10. Wiatr: NW3. Ozon 8.

Temperatura powietrza 6.8°R.
Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 760.15mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 13.5°C.
Najniższa temperatura w nocy 7.5°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 9.3mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 31 maja 1884

E. $= - 2^m\ 31,^s_{41}$. $\Theta_0 = 4^h\ 37^m\ 17,^s_{81}$.

Zachód słońca 30go maja o 7h. 56m., 3; wschód o 15h. 58m., 9.

W maju nastąpi pierwsza kwadra księżyca 1d 19h 43,m 7; pełnia 9d 17h 43,m 8; ostatnia kwadra 17d 18h 30,m 5; nów 24d 12h 12,m 7; pierwsza kwadra 31d 6h 32,m 5.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 10d 13h, 5. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 24d 8h, 0;

Równanie czasu będzie w maju ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

29 maja 1884.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$730_{,00}$	$730_{,10}$	$730_{,75}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$10_{,1}$	$8_{,4}$	$6_{,2}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$7_{,6}$	$6_{,6}$	$5_{,4}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$6_{,3}$	$6_{,2}$	$6_{,2}$
Wilgotność powietrza względna w %.	68	76	88
Stan nieba.	5	5	9
Kierunek wiatru.	n.	—.	w.
Moc wiatru.	1	0	1
Ilość opadu mierzonego do 2^h $4,^{mm}_{7}$. deszez.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $13_{,0}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $6_{,0}$.			

(N. B. 30/5 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 31/5).

Przy wietrze przeważnie zachodnim, temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, lecz pogoda możliwa.

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

NADESŁANE.

Dr. Zygmunt Kniaziołucki

emerytowany 1szy sekund. szpitala dla dzieci św. Anny w Wiedniu

lekarz specyalny do chorób dzieci,

osiadł we Lwowie

ordynuje od 12—1 i od 3—4. Plac Maryacki 10.

Szczepienie ospy w tych samych godzinach.

(3369 3—10)

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 29 maja 1884.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	286	—	289	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	186	75	189	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	299	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. (bez kupona)	248	—	253	—
2. List. zast. za 10 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	90	100	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	50	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	90	100	90
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	40	87	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	10	99	10
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa. (bez kupona bieżącego)	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rolu. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	10	102	10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	64	5	74
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleondor	9	64	9	74
Półimperyał	9	96	10	8
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22¼	1	24¼
100 marek niemieckich	59	45	60	15
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 28 maja 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.55	80.70
luty-sierpień	80.60	80.75
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.35	81.50
kwiecień-październik	81.60	81.75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.10	124.70
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.—	135.50
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.25	145.—
„ „ 1864 po 100 złr.	172.—	173.—
„ „ 1864 po 50 złr.	172.—	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	150.25	150 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95 90	96.05
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.95	102.15
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.—
Galicyi	101.50	102.20
Niższej Austryi	104.50	106.—
Siedmiogrodu	101 25	102.—
Węgier	101.75	102.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.75	115 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	311 75	312.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	814.—	818 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	859.—	860.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	61.—	61 50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	574.—	576.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	235.—	235.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k	2537.—	2542 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	286.75	287.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	187.75	188.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	317.25	317.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	144.—	144.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.50	171.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.—	97.50
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.50	93.50
„ „ „ „ po 5 prc.	100.—	100.70
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.70
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.60	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.75	98.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	107.25	107.75
„ „ po 100 zł. w. a.	102 50	103 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.30	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	97.50	97.80
z r. 1867	101.25	101.75
z r. 1868	99.20	99.80
z r. 1872	99.10	99.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.75	99 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.50	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.25	42.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.—	——
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.—	45.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 25	38.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 75	13.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7.10	7 45
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	22.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	132 —
„ „ po 50 zł. w. a.	58.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.75	29.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.60	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	——	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	——	——
Londyn za 10 ft. szt.	122 30	122 55
Paryż za 100 fr.	48.45 —	48.50.—

Kurs złota.

Dukat cesarski mon.	5.75.—	5.77.—
„ pełnej wagi	5.74 —	5.76.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.69.—	9.70 —
Rossyjski imperyał	9.97.—	9 99. —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 29 maja 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	55
„ „ „ w srebrze	81	35
Renta w złocie	102	—
5 prc. austr. renta marcowa	95	90
Akcye banku wiedeńskiego	859	—
„ „ kredytowego	308	50
Londyn	122	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	70
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 1303. (3445 3—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 21 lutego 1884. L. 2482 został Franciszek Tragarz, gospodarz z Ryglic, za marnotrawcę uznany i pod kuratelę wziętym.

Kuratorem tegoż jest Paweł Jacher, gospodarz z Ryglic.

Tuchów, dnia 24 marca 1884.

Licytacye.

L. 2799. (3472 2—3)

Dnia 8 lipca 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 116 w Babinie powiecie Samborskim położonej, wyk. hip. 190 objętej w sprawie Eisiga Bergnera przeciw Mikołajowi Pundiak pto 100 złr. wa. zpn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 1452 zł. wa., wadyum 70 zł. 50 ct. wa.

Przy powyższym terminie rzeczona realność nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dr. Fiternika z substytucyą adw. dr. Ehrlicha w Samborze.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 20 marca 1884.

L. 1649. (3473 2—3)

Dnia 1 lipca, 5 sierpnia i 2 września 1884 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 35 w Zawadzie uszewskiej wykaz. hip. l. 35 ks. grun. gm. Zawada uszewska objętej Karola Góraka własnej na rzecz Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie, celem zaspokojenia 23 rat po 15 zł. i reszty kpitału 66 zł. 87 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 500 zł., wadyum 50 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 2 września 1884.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 19 marca 1884.

L. 26286. (3502 2—3)

W dniu 11 czerwca r. b. o godzinie 11 z rana sprzedawane będą publicznie w biurze Depart. IV Wydziału krajowego różne wybrakowane rekwizyta drogowe, jak pompy, świdry, rafy itd.

Spis rekwizytów i pojedyńcze ich ceny szacunkowe mogą być przejrzane w Dep. IV Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 24 maja 1884.

L. 2526. (3449 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w dniu 11 lipca, 12 sierpnia, 12 września 1884, zawsze o godzinie 10 rano, sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność CN. 47 w Krasiłówce położoną, wedle wyk. hip. Nr. 284 gminy katastralnej Krzywotuły nowe, Ołeksy Chominiec własną, na 100 zł. a. w. oszacowaną, celem wydobycia pretensyi Filipa Göresa w kwocie 15 złr. 25 cnt. a. w. zpn. z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 100 złr., zaś wadyum 10 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi, tudzież wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, dnia 17 maja 1884.

L. 2662 (3430 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w kwocie 300 złr. a. w. z pn., odbędzie się dnia 11 lipca, 12 sierpnia i 12 września 1884 o godz. 10 rano w ts. c. k. sądzie licytacya realności dłużnika Piotra Czyżaka w Krzywotułach, wyk. hip. nr. 390 objętej, na 800 złr. ocenionej.

Cena wywołania wynosi 800 złr a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. T. Witosławskiego, c. k. notaryusza w Tyśmienicy.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny realności dłużnika, przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica, dnia 14 maja 1884.

L. 1636. (3439 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi Jana Ustyanowicza 91 złr. 70 cnt. w. a. z pn. odbędzie się dnia 3 lipca 1884 i 6 sierpnia 1884, o godz. 10 przed południem, przymusowa licytacya gruntów w niwie „Łysa Góra“ w Mikołajowie położonych ciała tabularnego niestanowiących do spadkobierców, p. Feliksa Witwickiego należących, na których sprzedaż tylko wyżej ceny wywołania 80 złr. lub za takową nastąpi a jako wadyum kwota 8 złr. złożoną być ma, wrazie zaś bezskutecznego upływu powyższych terminów, termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 7 sierpnia 1884. o godz. 10 rano wyznaczono.

Akt zastawniczego opisania, oszacowania i warunki licytacyi wolno przejrzeć i odpisać w registraturze tusądowej' kuratorem nieznanych wierzycieli tudzież tych, którzyby później prawa rzeczowe na gruntach na sprzedaż wystawionych nabyli lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzek. dotyczące doręczone być nie mogły, mianowano Jakóba Kaczyńskiego w Mikołajowie.

Mikołajów, 10 kwietnia 1884.

L. 4562. (3264 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 1.151 złr. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz byłego Zakładu kredytowego włośc. w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowiczności wyk. hip. gminy Gawłów stary nr. 93 objętej, Jakóba Göttla własnej, w jednym terminie mianowicie dnia 24 lipca 1884 o godz. 10 przed południem.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w registraturze sądowej.

Bochnia, dnia 25 kwietnia 1884.

L. 1867. (3506 1—3)

Dnia 11 czerwca 11 lipca, 11 sierpnia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 33 w Tuchli ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Jurka Statiutiak własnej na rzecz Mojżesza Klugera prawnonabywcy Sary Kluger pto. 43 złr.

Cena wywołania 185 złr.

Wadyum 10prc.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Skole, dnia 11 kwietnia 1884.

L 4429. (3471 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia, że w skutek odezwy Lwowskiego ck. sądu krajowego z dnia 15 grudnia 1883 l. 50308 rozpisuje się celem zaspokojenia c. k uprzyw. galic. akcyjn. Bankowi hipotecz. we Lwowie przeciw Salomonowi Tand i Feiwlowi Połturak przyznanych sum 725 zł. i 725 zł. w. a. z pn. przymusową w drodze publicznej licytacyi w tutejszym sądzie obwodowym przeprowadzić się mającą sprzedaż dóbr Wierzchnia polna według dom. 503 pag. 52 n. 20 i 21 haer. dłużników Salomona Tanda i Feiwla Połturaka własnych a według dom. 803 pag. 48 n. 5 on. pretensyi egzekucyę popierającego Banku w kwocie 20.000 zł. wa. zpn. za hipotekę służących w trzech terminach to jest na dzień 19go czerwca, 17 lipca i 14 sierpnia 1884 każdym razem o godz. 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych trzech terminach na których jednakowo dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Dobra te sprzedane zostaną bez wszelkiej ewikcyi i z wyłączeniem wynagrodzenia za zniesione powinności urbarialne.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 98.140 zł.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) $^{10}/_{100}$ ceny wywoł. 98.140 zł. to jest sumę 9.814 zł.

4. Gdyby licytowane dobra w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla wierzycieli ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 14 sierpnia 1884 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż nie stawający na termin wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych wiadomych do rąk własnych dalej z nazwiska i imienia tudzież z życia i pobytu niewiadomych przyszłych właścicieli dóbr „Las Wierzchniański“ jakoteż wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 13 listopada 1883, do tabuli weszli lub którymby uchwałę licytacyę rozpisującą lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły przez kuratora którego się zarazem ustanawia w osobie adw. dr. Eminowicza z substytucyą adw. dr. Szydłowskiego.

Stanisławów, 12 kwietnia 1884.

L. 6580. (3422 3—3)

W dniach 19 czerwca, 17 lipca i 14 sierpnia 1884 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 34/96 w Kawenczynie położonej Agnieszki i Michała Ciołków własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włośc. w kwocie 76 zł. 4 ct. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł. wadyum 20 zł.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 22 marca 1884.

L. 1996. (3400 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala, celem zaspokojenia wypożyczonego kapitału w kwocie 150 zł. w. a. z względnie reszty w kwocie 145 zł. 50 kr. w. a. z pn. licytacyę gospodarstwa pod l. k. 65 w Wybudowie a własnością dłużnika Mykiety Radij będącego, na rzecz Dyrekcyi ogólno rolniczego zakł. kred. dla Galicyi i Bukowiny, które sprzedanem będzie na trzech terminach, to jest dnia 24 czerwca 1884, dnia 4 sierpnia 1884 i dnia 9 września 1884 a to każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszo-sądowem zabudowaniu, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet i poniżej ceny szacunkowej, ale jednak tylko za taką niższą cenę, którąby pokryła długi zahipotekowane, po dzień wejścia do sądu podania licytacyjnego.

Cena wywoławcza jest 300 zł. w. a.

Wadyum 10prc., to jest 30 zł. wa. a kuratorem wierzycieli jest Wasyl Burbyła z Wybudowa.

Bliższe warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, dnia 3 kwietnia 1884.

L. 901. (3457 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 15 rat po 12 zł. i reszty kapitału 53 złr. 55 cnt. a. w. zpn., w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność gruntowa w Szarem pod Nk. 64 sub. rep. 25., dłużników Pawła i Maryanny Kublinów własna, w 3 terminach: 30 czerwca, 5 sierpnia i 1 września 1884, każdym razem o godzinie 10 rano a gdyby na pierwszych trzech terminach sprzedana nie została, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków czwarty termin na dzień 1go września 1884 o godzinie 4 po południu, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Milówka, dnia 28 lutego 1884.

Licytacye.

L. 1949. (3515 1—3)

W dniach 5 czerwca, 3 lipca i 7 sierpnia 1884, o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż realności lk. 92/93 w Kniażołuce położonej, nietabularnej, Jana Tytysza, względnie tegoż spadkobierczyni Nastuni Tytysz własnej, w drodze przymusowej licytacyi na rzecz Majera Litwaka na zaspokojenie sumy 149 zł. w.a. zpn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa oraz wywołania 620 złr.

Wadyum 10 prc. t. j. 62 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C k sąd powiatowy.

Dolina, 10 marca 1884.

L. 792. (3514 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie celem wydobycia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. zpn. przeprowadzi w dniach 19 czerwca, 17 lipca i 21 sierpnia 1884, zawsze o 9tej godzinie przedpołudniem, w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 6/25 SR. 20 w Białobożnicy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużniczki Maryi Bezpalko własnej.

Zakład wynosi 30 zł.

Cena wywołania 300 zł.

Kuratorem wierzycieli adwokat krajowy dr. Czaczkowski.

Protokół zastawnego opisania i reszta warunków w sądzie są do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 2 marca 1884.

L. 2053. (3513 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy Brodzki ogłasza, że dnia 23 czerwca 1884, o godz. 10 przedpołudniem, przeprowadzi w biurze Nr. 2 egzekucyjną licytacyę realności l. kom. 1126|tab. 1365 w Brodach, Benziona Lechem, na zaspokojenie pretensyi funduszu indemnizacyjnego za jakąkolwiek cenę.

Cena szacunkowa i wywołania 82 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków, akt opisania i oszacowania złożone w registraturze.

Dla wierzycieli, którzy po 3 sierpnia 1880 prawo zastawu nabyli lub którym uchwały licytacyjne nie mogłyby być doręczone, ustanowiono kuratorem adwokata Ornsteina.

Brody, dnia 14 lutego 1884.

L. 15814. (3512 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej Emilii Schiefer, Rosy Weiss i Ernestyny Barasch przeciw Ilkowi Parfeniukowi pto 125 zł. i 100 zł. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności, pod Nr. 3 w Folwarkach wielkich położonej, dozwolono i że licytacya ta odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 16 czerwca i 3 lipca 1884, każdym razem o godz. 10 rano w biurze Nr. 2.

Cenę wywoławczą stanowi cena szacunkowa, kwotę 1415 zł. a. w. wynosząca, wadyum zaś 5 prc. powyższej ceny wywoławczej.

Resztę warunków można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Brody, dnia 16 grudnia 1883.

L. 1229. (3505 1—3)

Dnia 11 czerwca, 11 lipca, 11 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 27 w Truchanowie, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnej masy Stefana Fasolnika własnej, na rzecz Leiby Lieblein, prawonabywcy Józefa Rosenberg pto 36 zł.

Cena wywołania 370 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztą warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, d 11 kwietnia 1884.

L. 1536. (3064 1—3)

W dniach 10 lipca, 14 sierpnia i 19 września 1884 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Milewskiego pod lk. 41 w Berezowie niżnym położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 48 zł. wa.

Cena szacunkowa wynosi 160 zł., zakład 16 zł. w. a. Przy trzecim terminie zostanie wspomniona realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Wojciecha Kiętę.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn, dnia 14 września 1883.

L. 3274. (3436 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi Józefa Tiuka w kwocie 1045 zł. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie na dniu 7 lipca 1884 o godz 10 rano w biurze IV. przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod lk. 4 st. 428 now. w Kołomyi na przedmieściu Stanisławowskiem położonej spadkobierców dłużnika Herscha Sternhella własnej, a to także i poniżej ceny wywołania 1813 zł. 21½ ct wa. Wadyum wynosi 5pr. ceny wywołania tj. kwotę 91 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oceniania można przejrzeć lub odpisać w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli z miejsca pobytu nieznanych do rąk własnych zaś nieznanych i niewiadomych do rąk kuratora p. adw. dr. Zakrzewskiego.

C. k. sąd obwodowy

Kołomyja, 24 kwietnia 1884.

L. 7054. (3285 1—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie w kwotach:

1. reszty 13 raty z 1 sierpnia 1879, 41 złr. 9 prc. zwłoki od 25 kwietnia 1880 do dnia zapłaty.
2. 14 raty z 1 lutego 1880, 60 złr., 9 prc. zwłoki od 1 lutego 1880 do dnia zapłaty.
3. 15 raty z 1 sierpnia 1880, 60 zł., 9 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1880 do dnia zapłaty.
4. 16 raty z 1 lutego 1881, 60 złr., 9 prc. zwłoki od 1 lutego 1881 do dnia zapłaty.
5. 17 raty z 1 sierpnia 1881, 60 złr., 9 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1881 do dnia zapłaty.
6. 18 raty z 1go lutego 1882, 60 złr., 9 prc. zwłoki od 1 lutego 1882 do dnia zapłaty.
7. 19 raty z 1 sierpnia 1882, 60 złr., 9 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1882 do dnia zapłaty.

pozostającego kapitału do zapłaty w kwocie 54 zł. 14 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 16 lipca, 20 sierpnia i 24 września 1884 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. wyk hip. 179 Jana Kasznika własnej realności l. wyk. hip. 207 Stanisława i Jadwigi Gębków i l. wyk. hip. 211 Kaspra i Katarzyny Gibków własnej.

Cena wywołania 1600 złr., wadyum 160 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Ewentualnie do ułożenia łżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 15 października 1884 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Dadlez z substytucyą adw. dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.

Kraków, 24 kwietnia 1884.

L. 94. (3306 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi Izraela Hammerschmieda 100 zł. wa. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 65 w Przemyślu na Podzamczu położonej Leona i Maryanny Onyszkiewiczów własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w jednym terminie a to 17 lipca 1884 o godzinie 10 z rana w biurze nr. 1 tutejszego sądu. Cenę wywołania stanowi 1871 zł. w. a., zaś wadyum 187 zł. wa.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Przemyśl, 26 marca 1884.

L. 5595. (3392 1—3)

Na żądanie ck. sądu krajowego w Wiedniu z 26 lutego 1884 l 13882 celem zaspokojenia pretensyi austro-węgierskiego Banku w sumach 5743 zł. 28 ct. i 5602 zł. zpn. rozpisuje się przymusową licytacyę realności Jana Kantego Hessa pod l. 49 dz. I. w Krakowie na dzień 7 lipca, 5 sierpnia i 9 września 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądu krajowego obok św. Piotra pod następującemi warunkami: Cena wywołania 31.000 złr. Przy pierwszym i drugim terminie realność nie będzie sprzedana niżej ceny wywołania przy trzecim nie poniżej 20.000 zł. Wadyum wynosi 3100 zł. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

O tem zawiadamia się strony, ekspozyturę ck. Prokuratoryi Skarbu, główny urząd podatkowy, wszystkich wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś niewiadomych do rąk kuratora adw. Smolarskiego.

Kraków, 11 kwietnia 1884.

L. 5307. (3497 2—3)

Dnia 27 czerwca, 28 lipca i 29 sierpnia 1884 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności w Koniuszkach położonej według wyk. hipot. l. 42 Iwana i Maryi Kinaszów własnej celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 150 zł.

Cena wywołania 70 zł., wadyum 7 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły, a na wypadek gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 29 sierpnia 1884, o godzinie 3 po południu na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Zdzisława Malisza notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, 31 grudnia 1883.

L. 20598. (3411 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego 323 zł., 322 zł. i 322 zł. z pn. odbędzie się dnia 19 czerwca i 4 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana, Jędrzeja, Juliana Lewickich wedle dom. 128 pag. 282 n. 26 haer. należącej realności pod l. 193¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 14.000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1.400 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16 marca 1884 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr Czemeryński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dąbrowski mianowany został.

Lwów, dnia 10 maja 1884.

L. 5306. (3496 2—3)

Dnia 27 czerwca, 28 lipca i 29 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 56 w Grochowcach położonej, dłużnika Wasyla Matwija własnej celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rolników i rzemieślników w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 1490 zł., wadyum 149 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły; a na wypadek gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 29 sierpnia 1884 o godzinie 3 po południu na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosow jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Zdzisława Malisza notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, 31 grudnia 1883.

L. 4791. (3492 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw masie rozbiorowej Rachmiela Gelbanda o 142 zł. 50 ct. i 2534 zł. 44 ct. z proc. realność tabularna w Stanisławowie pod l. k. 84 m. położona, do dłużniczej masy rozbiorowej należąca, w trzech terminach, a to dnia 20 czerwca, dnia 18 lipca i dnia 22 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym za lub też wyżej ceny szacunkowej i wywołania 5597 zł. 20 ct. a. w. pod następującemi warunkami publicznie sprzedaną zostanie.

Wadyum 560 złr., w gotówce lub papierach wartościowych na giełdzie notowanych.

Cena zakupna ma być złożoną w połowie dnia 30 po prawomocności aktu licytacyjnego, w drugiej połowie zaś po prawomocności uchwały kolokacyjnej.

Do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznaczono termin na 4 sierpnia 1884 o godzinie 4 popołudniu w biurze III.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze. Równocześnie oznajmia się niewiadomym z życia i miejsca pobytu Nusimowi Getzlerowi, Abrahamowi Mojżeszowi i Neche Arnoldom, tudzież tym wierzycielom, którzyby z pretensyami swemi po dniu 1 kwietnia 1884 do tabuli weszli, że dla nich kurator w osobie adwokata dra El. Fischlera z zastępstwem adw. dr. Ilasiewicza ustanowiony został.

Stanisławów, 19 kwietnia 1884.

L. 497. (3493 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności 688 zł. 67 ct. w. a, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 670 w Chorostkowie, dłużników Kohosa i Leji Kofler własnej, dnia 17go czerwca i dnia 16 lipca 1884 zawsze o godz. 10tej rano na rzecz banku hipotecznego we Lwowie, z tem, iż tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, kwotę 5000 zł. wynoszącą, pozbytą zostanie.

Oraz wyznacza się dla ułożenia ułatwiających warunków ewentualnie termin na dzień 16 lipca 1884, o 4tej godzinie popołudniu. Wadyum wynosi 500 zł. w. a.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 15 lutego 1884.

L. 4998. (3495 2—3)

Dnia 27 czerwca, 28 lipca i 1 września 1884, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności w Darowicach położonej, według wykazu hipotecznego 66, Fedka Kinasza własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Knepla w kwocie 21 zł.

Cena wywołania 150 zł

Wadyum 15 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także nizej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hipoteczne wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły, a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 1 września 1884, o godzinie 3 popołudniu, na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiających się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Zdzisława Malisza, notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, 29 grudnia 1883.

L. 399. (3428 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 140 zł. 86 ct. a. w. z przyn na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż przymusowa realności włościańskiej w Mokrzanach wielkich pod l. k. 64 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Iwana i Fedka Sabatiuków własnej, w trzech terminach, a to dnia 2 lipca, dnia 6 sierpnia i dnia 17 września 1884, każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa Wisznia, 31 marca 1884.

L. 4317. (3468 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w reszującej kwocie 2107 złr. 60 ct. aw. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. konk. 131 w Kołomyi na przedmieściu Sniatyńskiem położonej, wedle libr. haer. Tom. I. pag. 339 n. 4 dłużnika Salomona Werthammera własnej, na jednym terminie tj. dnia 27 czerwca 1884 r. o godzinie 10 przed południem w VI. tegoż sądu na którym to terminie w mowie będąca realność także niżej ceny wywołania w kwocie 6149 zł. wa. i w ogóle za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania tj. 307 zł. 45 ct. aw.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kołomyja, dnia 8 maja 1884.

Księgi gruntowe.

L. 6841 (2751 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. u kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 czerwca 1884 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

L. porz.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu Sądu powiatowego
1	Soroki	Soroki	Gwoździec
2	Tudiow	Tudiow	Kuty
3	Brzozów	Brzozów	Brzozów
4	Grunta szpitalu w Brzozowie		
5	Izdebki	Izdebki	
6	Humniska	Humniska	
7	Humniska folwark Józefowka		
8	Humniska część plebańska		
9	Huwniki	Huwniki	Dobromil
10	Truszowice	Truszowice	
11	Nowosiołki	Nowosiółki	Jaworów
12	Zbadyń i Guttenberg vel Kuttenberg	Zbadyń i Kuttenberg	
13	Laszki	Laszki	
14	Czołbynie	Czołbynie	
15	Odrzykon	Odrzykoń	Krosno
16	Swierzowa	Swierzowa	
17	Baydy	Baydy	
18	Targowiska i Widacz	Targowiska z Widaczem	
19	Zrotowice czyli Złotowice	Zrotowice	Niżankowice
20	Sokołowa wola	Sokołowa wola	Ustrzyki
21	Rabe	Rabe	
22	Bukowiec	Bukowiec	Borynia
23	Rudki miasteczko w księdze tabuli krajowej Dom. 45 pag. 431	Rudki miasteczko	Rudki
24	Rudki pod nazwą „fundi in bonis Rudki Ecclesiae ibidem existintis“		
25	Kołbajowice I. część dom. 111 pag. 259	Kołbajowice	
26	Kołbajowice II. część dom. 68 pag. 175		
27	Kołbajowice III. część dom. 19 pag. 7		
28	Wola baraniecka, także „Wolica Barańczycka zwana, w księdze tabuli kraj. dom. 43 pag. 319	Wola baraniecka	m. d. Sambor
29	Lutowiska	Lutowiska	
30	Błażów Chojnowszczyzna dom. 49 pag 451	Błażów	
31	Część Błażowa Suchowszczyzna i Gołączyzna dom. 115 pag. 374		
32	Błażów dom. 49 pag. 307		
33	Grunta w Błażowie z karczmą dom. 504 pag. 269		
34	Błażów część Okopszczyzna czyli Stanisławowszczyzna dom. 5 pag. 371		
35	Bukowa	Bukowa	
36	Szade I. dom. 70 pag. 314	Szade	
37	Część gruntu w dobrach Szade „na Tłoce“ zwana dom 499 pag. 87		
38	Część gruntu „Czerteże czyli Kopanka w dobrach Szade dom. 490 pag. 330		
39	Część gruntu „Czerteże czyli Kopanka“ w Szadem dom. 490 pag. 354		
40	Część gruntu „Czerteże czyli Kopanka“ z dóbr Szade wydzielona dom. 490 pag. 364		
41	Część gruntu „za kierniczką“ zwanego z dóbr Szade wydzieloną dom. 490 pag. 242		
42	Część gruntu „za kierniczką“ zwanego z dóbr Szade wydzieloną dom. 490 pag. 270		
43	Parcele gruntowe z dóbr Szade wydzielone dom. 504 pag. 257		
44	Sozań część I. dom. 20 pag. 351 i 353	Sozań	Staremiasto
45	Sozań część II. dom. 106 pag. 281		
46	Sozań część III d. 97 pag. 223		
47	Sozań część IV. d. 107 p. 329		
48	Sozań część V. d. 97 p. 227		
49	Sozań część dom. 97 pag. 219		
50	Sozań część dom. 21 pag. 513		
51	Hnizdyczów	Hnizdyczów, Turady i Zydaczów	Żydaczów
52	Międzyrzecze	Międzyrzecze	
53	Słobódka górna z Izabela	Słobodka górna z miejsc. Izabelą	Monasterzyska
54	Pasieczna	Pasieczna	Nadwórna
55	Kutyska (Chlebówka)	Kutyska czyli Kutyszcze	Tłumacz
56	Kutyska (Kamienna)		
57	Szuparka	Szuparka	Borszczów
58	Kolonia Kulczyce (dom. 447 pag. 72	Budzanów, Laskowce i Mogielnica	Budzanów
59	Nowa Romanówka	Mogielnica	
60	Mogielnica		
61	Romanówka	Romanowka	
62	Bazar (Dom. 10 pag. 113)	Bazar i Duliby	Czortków i Buczacz
63	Część Bazaru „Józefówka“ (dom 458 pag 31)		
64	Leżanowka (dom. 25 pag. 2-9)	Leżanówka Biletówka, Grzymałów i Wolica	Grzymałów
65	Biletówka (dom. 25 pag. 285)		
66	Zielona	Zielona	Husiatyn
67	Sidorów (dom. 21 pag. 301)	Sidorów	
68	Bezednia część na przedmieściu Sidorowskim dom. 21 p. 333		
69	Hadynkowce	Hadynkowce	Kopeczyńce
70	Kudryńce Błażowskie z Podzamczem dom. 458 pag 181 Kudryńce Błażowskie górne (d. 458 pag. 171) i Kudryńce Błażowskie dolne (dom. 458 pag. 131)	Kudryńce	Mielnica
71	Kudryńce (dom. 74 pag. 71) Kudryńce dolne (dom. 74 pag. 77) i Kudryńce górne (dom. 74 pag. 75)		
72	Kudryńce Winnickie (dom. 500 pag. 52)		
73	Scheda Olchowiec połowa dom. 78 pag. 197 i Scheda Olchowiec połowa dom 3 pag. 65	Olchowiec	
74	Łatkowce	Łatkowce i Babińce ad Dzwiniaczka	
75	Puste Iwanie	Iwanie puste	
76	Nowe Sioło	Nowe Sioło	Nowe Sioło
77	Hnilice czyli Hnilice wielkie	Hnilice wielkie	
78	Hniliczki czyli Hnilice małe (dom. 23 pag. 285)	Hniliczki	
79	Koziary	Koziary	
80	Supranowka	Supranówka	Skałat
81	Panasówka	Panasówka	
82	Brykuła nowa (dom. 29 pag 329	Brykuła nowa i Złotniki	Trembowla i Wiśniowczyk
83	Słobudka Strussowska	Słobudka Strussowska z Olendrami i Darachów	Trembowla
84	Torskie (dom. 1 pag. 173)	Torskie	Zaleszczyki
85	Jakubówka (dom. 260 pag. 238)		
86	Zofiówka (dom. 516 pag 139)		
87	Część Kościuszczyzny (dom. 516 pag. 149)		
88	Szechowice czyli Suchowce (d 41 pag. 153)	Suchowce, Lisieczyńce	Zbaraż
89	Oskarów (dom 501 pag. 230)	Szełpaki i Nowesioło	
90	Staniszewice (dom. 501 p. 250)		
91	Sieniawa (dom. 37 pag. 255)	Sieniawa, Roznoszyńce i Lubianki niższe	
92	Tychówka (dom. 523 pag. 121)		
93	Sieniachówka (dom. 37 pag. 259)	Sieniachówka i Sieniawa	
94	Kurniki	Kurniki	
95	Nowiki	Nowiki i Dobrowody	
96	Bazarzyńce	Bazarzyńce	
97	Chinowice	Hinowice	Brzeżany
98	Bukaczowce	Bukaczowce i Wiszniów	Bursztyn
99	Wiszniów	Wiszniów	
100	Wandolina Wiszniowiecka		
101	Wybudów	Wybudów	Kozowa
102	Celinówka		
103	Romanówka	Romanowka	Łopatyn
104	Batyów	Batyów	
105	Kulików	Kulików	Radziechów
106	Piratyn czyli Peratyn z kolonią Antonin czyli Antonina	Peratyn z kolonią Antoniówka	
107	Hrehorów	Hrehorów z kolonią Ostrów i Żurów część I.	Rohatyn
108	Las Kabarowiecki	Nuszcze	Zborów

II. Dla posiadłości mniejszych:
Gminy katastralne.

1. Soroki, podlegająca sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
2. Tudiow, podlegająca sądowi powiatowemu w Kutach.
3. Brzozów,
4. Izdebki,
5 Humniska, podlegające sądowi powiatowemu w Brzozowie.
6. Huwniki,
7. Truszowice, podlegające sądowi powiatowemu w Dobromilu.
8. Nowosiółki,
9. Zbadyń i Kuttenberg,
10. Laszki,
11. Czołbynie, podlegające sądowi powiatowemu w Jaworowie.
12. Odrzykoń,
13 Świerzowa,
14. Baydy,
15. Targowiska z Widaczem, podlegające sądowi powiatowemu w Krośnie.
16 Zrotowice, podlegające sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
17. Sokołowa wola,
18. Rabe, podlegające sądowi powiatowemu w Ustrzykach.
19. Bukowiec, podlegająca sądowi powiatowemu w Boryni.
20. Rudki miasteczko,
21. Kołbajowice, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
22. Wola baraniecka,
23. Lutowiska,
24. Błazów,
25. Bukowa,
26. Szade, podlegające sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
27. Sozań, podlegająca sądowi powiatowemu w Starem mieście.
28. Hnizdyczów,
29. Międzyrzecze, podlegające sądowi powiatowemu w Żydaczowie.
30. Słobudka górna z miejscowością Izabela,
31. Folwarki, podlegające sądowi powiatowemu w Manasterzyskach.
32. Pasieczna, podlegająca sądowi powiatowemu w Nadwórni.
33. Kutyska czyli Kutyszcze, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
34. Szuparka, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
35. Mogielnica z Kulczycami,
36. Romanówka podlegające sądowi powiatowemu w Budzanowie.
37. Zielona,
38. Sidorów, podlegające sądowi powiatowemu w Husiatynie.
39. Hadynkowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Kopeczyńcach.

40. Olchowiec,
41. Łutkowce wraz z częściami składowemi gminie katastr. Babince ad Dzwiniaczka,
42. Iwanie puste, podlegające sądowi powiatowemu w Mielnicy.
43. Nowesioło,
44. Hailice wielkie,
45. Hniliczki,
46. Koziary, podlegające sądowi powiatowemu w Nowemsiole.
47. Supranówka,
48. Panasówka, podlegające sądowi powiatowemu w Skałacie,
49. Brykuła nowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.
50. Torskie, podlegająca sądowi powiatowemu w Zaleszczykach.
51. Sieniachówka,
52. Kurniki,
53. Nowiki,
54. Bazarzyńce, podlegające sądowi powiatowemu w Zbarażu.
55. Hinowice wraz z częściami składowemi w gminie katastr. Zuków, podlegające sądowi powiatowemu w Brzeżanach.
56. Bukaczowce,
57. Wiszniów, podlegające sądowi powiatowemu w Bursztynie.
58. Wybudów, podlegająca sądowi powiatowemu w Kozowej.
59. Romanówka,
60. Batyów, podlegające sądowi powiatowemu w Łopatynie.
61. Kulików,
62. Peratyn z kolonią Antoniówka, podlegające sądowi powiatowemu w Radziechowie.
63. Hrehorów z kolonią Ostrów, podlegające sądowi powiatowemu w Rohatynie.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1—108 wymienionych w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego; zaś dla posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych, w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa, czy to własności, czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiejś zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1885 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga wstępuje było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Lwow, dnia 26 marca 1884.

L. 1910. (2816 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich,) pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Kolbuszów, miasto w obrębie gminy katastralnej, Kolbuszowa miasto, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

II. w okręgu sądu obwodowego w Nowym-Sączu:

Walowa góra, czyli Wałowa góra i Kisielówka, w obrębie gminy katastralnej, Walowa góra i Kisielówka.

Hyszówki, w obrębie gminy katastralnej Hyszówki, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

III. okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Kępanów, w obrębie gminy katastralnej Kępanów, i

Wola nieszkowska w obrębie gminy katastralnej, Wola nieszkowska, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

IV. w okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Sleszowice górne, dom. 15 pag. 325, i Sleszowice dolne, dom. 115 pag. 138, w obrębie gminy katastralnej Sleszowice górne i dolne.

Zembrzyce, w obrębie gminy katastralnej Zembrzyce, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Wadowicach;

Zakrzów, w gminie katastralnej Zakrzów i Baczyn, w gminie katastralnej Baczyn, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Czaniec, w obrębie gminy katastralnej Czaniec, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

V. w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Dębowa, w gminie katastralnej Dębowa i

Skórowa, w gminie katastralnej Skórowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku położonych, otwarto nowe wykazy tabularne, i że termin wyznaczony pierwszemi edyktami, z dnia 28 września 1882 l. 15399, i z dnia 25 października 1882 l. 17502, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi wykazami tabularnemi objętych, z dniem 31 grudnia 1883, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 30 listopada 1884, w łącznie w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie, co do wykazów tabularnych, ad I. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, ad II. w Nowym-Sączu, ad III. w sądzie krajowym w Krakowie, ad IV. w sądzie obwodowym w Wadowicaah, ad V. w sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków, wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż teumin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 20 marca 1884.

L. 4572. (3508 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych:

Grabie, a. Zbydniów I część z miescowościami Podjasień i Ujazd i b. Zbydniów II część z miejscowością Dębina, Łąkta górna w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Wydryszczki, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Byszycy, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Paczałtowice, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Trzemeszna w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Uniszowa, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Łączki Kucharskie, Boreczek, Przedmieście w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach.

Głowaczowa z miejscowością Golimki w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Łęki, w okręgu sądu powiatowego we Frysztaku;

Wola Wielka, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Łajsce, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Głogów, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Węgliska, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Dębów w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Mokrzyszów, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Kiczna, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Mszana dolna, Jurków, dawniej w okręgu sądu powiatowego w Limanowy, obecnie zaś w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej,

Kańczuga w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Niżowa w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 2 listopada 1892 l. 18382 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 marca 1884 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 25 listopada 1884 włącznie w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, dnia 28 marca 1884.

L. 2413. (3517)

Arkusze posiadania z aktami założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wierzbowczyk z Orzechowczykiem, wykłada się do przejrzenia w sądzie tutejszym

Zarzuty można wnosić po dzień 25 czerwca 1884.

Załośce, dnia 24 maja 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6985. (3388 2—3)

Zawiadamia się nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Jana Baptystę Boscio, iż przeciwko niemu wnieśli, Piotr i Apolonia Barszczowie pod dniem 15 maja 1884 l. 6985, skargę o 311 zł. 47 ct., którą do sumarycznej rozprawy na dzień 18 lipca 1884, zadekretowano, a dlań kuratorem adw. dr. Radomyskiego ustanowiono.

C. k sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 17 maja 1884.

L. 15919. (3469 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszym edyktem tych wszystkich, w których ręku zaginiona książeczka przemyskiej kasy oszczędności Nr. 4868 na 44 złr. 85 ct. znajdywać się może, ażeby ją w terminie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej okazali, ileże w przeciwnym razie takowa pozbawioną wszelkiej mocy i za umorzoną uznaną będzie.

Przemyśl, 12 grudnia 1883.

L. 2071. (3452 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie, w sprawie Kazimierza Łęckiego, przeciw małżonkom Janklowi i Süssli Szabasom i Herschowi Schreiber, pto 31 zł. 60 ct. w skutek pozwu z 3 maja 1884 l. 2071, ustanawia dla nieobecnego, i z miejsca pobytu niewiadomego pierwpozwanego Jankla Szabasa, kuratorem Michała Dyrwała, wójta w Bukowcu, wzywając Jankla Szabasa, ażeby w dniu 3 czerwca 1884, do rozprawy wyznaczonym się stawił, lub kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, albo innego pełnomocnika ustanowił.

Baligród, 3 maja 1884.

L. 5876. (3490

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Union towarzystwo dla kredytu i oszczędności w Tarnopolu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ którego statut zawiera następujące postanowienia:

1. Stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutu z dnia 27 kwietnia 1884.

2. Nosi ono firmę „Union towarzystwo dla kredytu i oszczędności w Tarnopolu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, w języku niemieckim „Union Credit-und Spar-Verein in Tarnopol, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

3. Siedziba jego jest w Tarnopolu.

4. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczenie członkom swoim gotowych pieniędzy potrzebnych do obrotu w gospodarstwie dla handlu i przemysłu.

5. Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

6. Zarząd stowarzyszenia sprawuje Dyrekcya złożona z trzech członków w której skład na zgromadzeniu z dnia 27 kwietnia 1884 wybrani zostali:

a. Markus Ginsberg kupiec w Tarnopolu, dyrektorem.

b. Dawid Lwów, kupiec w Tarnopolu kasyerem i

c. Leib Ostersetzer, kupiec w Tarnopolu kontrolorem.

7. Wszelkie ogłoszenia od stowarzyszenia pochodzące wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia od Dyrekcyi; zaproszenia zaś na walne zgromadzenie mogą wychodzić także od rady nadzorczej i będą podpisane przez prezesa i sekretarza tejże.

8. Za wszelkie zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie stowarzyszenia do podwójnej wysokości udziałów swoich. Udział członka wynosi najmniej 10 złr. Do ważności jednak zobowiązania stowarzyszenia potrzebne są obok firmy podpisy przynajmniej dwóch członków Dyrekcyi.

Tarnopol, dnia 6 maja 1884.

L. 3399. (3059)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 8 marca 1884 l. 2303, wpisano dnia 30 marca 1884, w rejestrze handlowym dla firm spółkowych, firmę spółki jawnej, handel drzewem w Bożykowie, Mojżesza Nagelberga et Comp. i uwidoczniono przy tejże, że spółka ta datuje się od roku 1878, że siedzibą jej jest Bożyków, że takowa składa się ze wspólników jawnych Mojżesza Nagelberga, właściciela dóbr w Rohatynie zamieszkałego, i Mendla Kühn, przemysłowca w Siółku, ad Bożyków, zamieszkałego, że takową wyłącznie spólnik Mojżesz Nagelberg zastępywać i pod wypisaną firmą Nagelberg et. Comp. podpisywać będzie.

Złoczów, 26 kwietnia 1884.

L. 1108. (3458 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Semena Swiderskiego, aby do spadku zmarłej w Horoszowie, w dniu 22 grudnia 1880, z pozostawieniem kodycylu, Akranny 1go ślub., Jaremij 2go ślub. Swiderskiej, w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, zgłaszając się w sądzie tutejszym, tem pewniej oświadczył się, ile że w przeciwnym razie, rozprawa z tymi spadkobiercami, którzy się do spadku oświadczyli, i z sstanowionym dlań kuratorem Iłaszem Gordijom, przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mielnica, 12 lutego 1884.

L. 544. (3451 1—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia Aleksego Worchacza, 1go sierpnia 806, we Florynie urodzonego, właściciela gospodarstwa pod nr. 99 tamże, który w sierpniu 851 roku, ż Florynki wyszedł, i więcej nie wrócił, niedawszy o sobie dotychczas żadnej wiadomości, że synówie jego Artym i Piotr Worcharze, wnieśli podanie o uznanie go za zmarłego, celem przeprowadzenia pertraktacyi spadku po nim z wezwaniem aby się w ciągu roku jednego kończącego się 30 czerwca 1885, bądź w sądzie, bądź u kuratora Ilka Tatuśka we Florynie zgłosił, ile że inaczej orzeczenie o uznanie go zmarłego nastąpi.

C. k. sąd obwodowy.

N. Sącz, dnia 26 stycznia 1884.

L. 11811. (3258 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Ignacego Węglarskiego, że przeciw niemu Süssman Peltz wniósł pozew de prs. 9 maja 1884 l. 11811, o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł. a. w. z pn., w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Ignacego Węglarskiego jest niewiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tegoż, na koszt i niebezpieczeństwo jego, tutejszego adw. dr. Dadleza, z zastępstwem adw. dr. Smolarskiego kuratorem ustanowił, z którym spór wytoczony, według ustawy postępowania wekslowego, w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta, ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego sobie obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym. wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie, przypisać by musiał.

Kraków, 9 maja 1884.

L. 4329. (3434 1—3)

C. k sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Mendla Breitel, dalej Samuela, Feiglę, Chiela i Motela Heublumów, z miejsca pobytu niewiadomych, że sąd do spadku po swych dziadach Markusie Heublum, w dniu 14 sierpnia 1851. i Chai Heublumowej, w dniu 14 lutego 1840, zmarłych z ustawy powołani.

Wzywa się ich zatem, aby się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w c. k. sądzie krajowym zgłosili, i deklaracyę do spadku wnieśli, inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorami, dr. Propperem, dla Mendla Breitel i dr. Kleinem dla Heublumów ustanowionymi, będzie przeprowadzoną.

Kraków, 7 marca 1884.

L. 8000. (3241 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Józiowi Kłymiuk, że przeciw niemu przez Jakóba Römera dnia 16 listopada 1883 do l. 8000, pozew o zapłacenie 140 złr. a. w. z pn. wniesiony został.

Gdy miejsce pobytu Józia Kłymiuka nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem Petra Kłymiuka Iwanów z Berezowa wyżnego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na 6 sierpnia 1884 o godz. 9 rano, mianowanemu kuratorowi doręcza.

Wzywa się zatem Józia Kłymiuka, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 30 stycznia 1884.

L. 20636. (3409)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 4 maja 1884, z ts. rejestru handlowego, dla firm pojedynczych firma „M. Heinbach“ wykreśloną została.

Lwów, dnia 10 maja 1884.

L. 3035. (3230 3—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu, Jana Kulczyckiego, Elżbietę 1go ślubu Filipecką, 2go ślubu Jaworską, Zofię z Kulczyckich Zaleską, a względnie nieznanych spadkobierców tychże, że Michał Popiel, wniósł w tym sądzie, w dniu 23 marca 1884 do l. 3035, przeciw nim i przeciw nieobjętej masie po śp. Teresie z Diczków Czajkowskiej, pozew o uznanie go za właściciela 3/8 części indemnizacyi, orzeczeniem c. k. komisyi w Drohobyczu, nr. 18 z dnia 15 marca 1855 l. 1081/853, wymierzonej w stanie czynnym dóbr Horodyszcze wedle dom. 430 pag 338 n. 5 haer zanotowanej i że dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wyżej rzeczonych pozwanych, ustanowiono kuratora adw. dr. Wołosiańskiego. zaś zastępcą tegoż, adw. dr. Fiternika obu w Samborze zamieszkałych, i pozew wyżej wymieniony dla nich, na ręce adw. dr. Wołosiańskiego, doręczono z wezwaniem, wniesienia obrony do dni 90ciu.

Wzywa się przeto wyżej wymienionych pozwanych, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, azeby ustanowionemu dla nich kuratorowi, potrzebnych w tym sporze środków obrony dostarczyli, lub innego rzecznika sądowi wskazali.

Sambor, 1 kwietnia 1884.

L. 631. (3233 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie jako władza osobista poleca Franciszkowi Gałuszce synowi Franciszka i Julii Gałuszków z Andrychowa, by o miejscu zamieszkania dał wiadomość sądowi lub swemu kuratorowi Pawłowi Pilarzowi w Andrychowie celem zarządu majątku w spadku po Julli Gałuszkowej odziedziczonego, tymczasowo ustanowionemu.

Andrychów, 15 marca 1884.

L. 1649. (3393 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia Markusa Buxbauma z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie spadkowej po Izraelu Buxbaumie został dla tegoż Markusa Buxbauma kurator w osobie adw. dra Janczury ustanowiony, i temuż uchwała przyznająca spadek po Izraelu Buxbaumie doręczoną została.

C k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 12 kwietnia 1884.

L. 2571. (3391 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż w Muszynie zmarł 19 marca 1884 z pozostawieniem kodycylu X. Wawrzeniec Marchoń i niewiadomym jego dziedziców wzywa, by się w ciągu jednego roku deklarowali, gdyż inaczej stosownie do przepisu § 128 pat. niespor. się postąpi.

Kuratorem spadku ustanowiono Antoniego Buszka z Muszyny.

Krynica, 12 maja 1884.

L. 3459. (3237 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Michała Durkota z Hańczowy zawiadamia się, że Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach pod dniem 9 marca 1884 l. 3459 przeciw niemu i innym wytoczyła pozew o sumę 147 złr. z pn. oraz że dla Michała Durkota ustanowiono kuratora w osobie Porfirego Capa Hańczowy a do rozprawy wyznaczono termin na dzień 28 czerwca 1884, o godz. 9 rano.

Michała Durkota wzywa się, ażeby na oznaczonym terminie albo osobiście stanął albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub wreszcie innego kuratora sobie obrał i sądowi oznajmił, w razie bowiem przeciwnym złe skutki, ze zaniedbanej obrony pochodzące, sam sobie przepisze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 12 maja 1884.

L. 24225. (3483 3—3)

Do posiadaczy listów zastawnych (dłużnych) c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego.

Na wniosek Dr. Jana Czaykowskiego, uchwałą c. k. Sadu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 25. stycznia 1884 l. 3765, ustanowionego wspólnego kuratora posiadaczy listów zastawnych (dłużnych) c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego obecnie w likwidacyi będącego, wzywamy niniejszym edyktem posiadaczy wspomnianych listów zastawnych, aby w myśl przepisów ustawy z dnia 5. grudnia 1877 l. 111 dz. pr. p. (§§. 3, 9) bądź osobiście bądź też przez pełnomocników

dnia 17. czerwca 1884

z uderzeniem godzinie 10 przed południem w tut. c. k. Sądzie krajowym (w sali posiedzeń na I. piętrze) się zgromadzili a to celem wypowiedzenia swego zdania i oświadczenia się na projekt ugody, którą ich imieniem wspólny kurator Dr. Jan Czaykowski z galic. Zakładem kredytowym włościańskim w likwidacyi z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez tutejszy Sąd jako władzę kuratelarną zawrzeć zamierza w następującej osnowie:

Ugoda.

Celem rozwiązania stosunku posiadaczy listów zastawnych (dłużnych) byłego galic. Zakładu kredytowego włościańskiego z tymże Zakładem w sposób zapewniający im odpowiednie istniejącym funduszom zaspokojenie ich należytości i uniknienia upadłości Zakładu mogącej znaczne im przynieść straty a nadto odwlec na długie lata ich zaspokojenie — zostaje zawartą między Dr. Janem Czaykowskim, sądownie ustanowionym wspólnym kuratorem posiadaczy wspomnianych listów zastawnych imieniem tychże posiadaczy z jednej, a c. k. galic. Zakładem kredytowym włościańskim w likwidacyi z drugiej strony, ug da następującej osnowy:

Art. I. Na zaspokojenie wyłączne posiadaczy listów zastawnych (dłużnych) byłego galic. Zakładu kredytowego włościańskiego i należnych doń kuponów służyć mają przedewszystkiem następujące fundusze Zakładu:

1. Kapitały pożyczek przez były galic. Zakład kredytowy włościański udzielonych i na realnościach pożyczkę biorących dłużników bądź za pomocą zastawniczego opisania realności, bądź za pomocą intabulacyi w księgach hipotecznych zabezpieczonych, a to kapitały objęte tak w zaległych jak i w bieżących ratach (annuitetach).

2. Pożyczki bezprocentowe tj. dodatki do pożyczek oprocentowanych, przy ich zaliczaniu dłużnikom bez procentu udzielane.

3. Nieruchomości obciążone przedtem pożyczką Zakładu i przez Zakład w drodze egzekucyjnej licytacyi nabyte.

4. Procenta od kapitałów pożyczek pod 1. określonych, od dnia 1. stycznia 1884 bieżące.

Prócz tych funduszów pod 1, 2, 3, 4, zastrzeżone zostają na zaspokojenie posiadaczy listów zastawnych (dłużnych) także inne fundusze i prawa w Artykułach 13, 22, 27, 55 i 94 statutu galic. Zakładu kredytowego włościańskiego wymienione.

Art. II. Z funduszów powyższych (pod I.) obowiązuje się c. k. uprz. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi uiszczać następujące wypłaty:

a) wypłatę kuponów na procenta od listów zastawnych (dłużnych), które zapadają dnia 1. lipca 1884 i w terminach następnych, jednak nie w całej pełni ich wartości imiennej, lecz tylko w wysokości 50 prct. od sta.

Wypłata nastąpi w dniu zapadłości kuponu. Kupony na dywidendę zapadające dnia 1. lipca 1884 i w terminach następnych nie będą wypłacane.

b) Wypłatę wylosować się mających listów zastawnych (dłużnych) równie w wysokości 50 prct. od sta ich wartości imiennej, jako zaliczki na poczet należytości za te listy.

Wypłata nastąpi w sześć miesięcy po dokonanem wylosowaniu, przyczem jednak brakujące może a po wylosowaniu do zapłaty przypadające kupony w takiej wysokości, w jakiej przez Zakład wypłacone zostały, potrącane będą.

Przy wypłacie wspomnianej zaliczki 50 prct. na wylosowany list zastawny (dłużny) otrzyma posiadacz za zwrotem tego listu i wszystkich doń należnych niezapadłych kuponów, asygnacyę, dającą prawo do dalszej dopłaty nad zaliczone 50 prct. aż do zaspokojenia całej imiennej wartości listu. Dopłaty te uiszczane będą bez żadnego procentu w sześć miesięcy po ogłoszeniu ze strony Zakładu o nastąpić mającej wypłacie. Wszakże dopłaty te będą wymierzone i ogłoszone dopiero po ukończeniu losowania wszystkich listów zastawnych (dłużnych) i rozdzielone w równej mierze między wszystkich posiadaczy tych asygnacyi, które za ściągnięte listy zastawne (dłużne) wydane zostały.

Art. III. Wszelkie wypłaty uiszczane będą w kasie Zakładu we Lwowie.

Art. IV. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi obowiązuje się w miarę postępu likwidacyi z listów zastawnych (dłużnych) w obiegu będących, co najmniej taką ilość na sposób niżej określony z funduszów w artykule I. 1, 2, 3 i 4 wyliczonych umarzać, aby pozostała w obiegu reszta listów zastawnych (dłużnych) łącznie z asygnacyami wedle artykułu II. b. za wylosowane listy wydanymi, równała się ilości kapitałów dłużnych na rzecz Zakładu zastawniczo lub hipotecznie ubezpieczonych wraz ze sumą kapitałów nabytymi przez Zakład na własność nieruchomościami, przedtem hypotekę dla pożyczek tegoż stanowiącymi, pokrytych i ze sumą opustów z kapitałów pożyczkowych przy onych spłacie dłużnikom Zakładu przyzwolonych. Umorzenie w obiegu będących nie wylosowanych listów zastawnych (dłużnch) odbywać się będzie po części przez wykupno onych z wolnej ręki, po części przez losowanie. Losowanie listów ma się rozpocząć dnia 1. lipca 1885, jednak w takiej tylko ilości, na wypłatę jakiej wystarczy część nagromadzonych funduszów nie użyta na wykupno listów. Następne losowania odbywać się będą w miarę i w stosunku do ilości nagromadzonego funduszu przeznaczonego do losowania najmniej corocznie raz jeden w miesiącu lipcu. Losowanie ma się wykonywać takim porządkiem, aby listy należne do seryi wcześniejszej wzięte były do losowania przed listami późniejszych seryj.

Listy zastawne (dłużne) w celu umorzenia z wolnej ręki wykupione, lub w drodze spłaty kapitałów do Zakładu zwracane, lub wreszcie wylosowane i przez spłatę 50 prct. ich wartości od posiadaczy ściągnięte, otrzymają za poprzedniem wręczeniem szczegółowego spisu onych kuratorowi listów zastawnych (dłużnych) bez zwłoki oznakę nieważności i zostaną następnie zniszczone. Tak zaopatrywanie listów oznaką nieważności jakoteż uiszczenie onych odbywać się ma w obecności kuratora, nadto z czynności zniszczenia spisany zostanie każdym razem osobny protokół.

Art. V. Likwidatorowie zakładu dołożą wszelkiego starania, aby wszystkie należytości Zakładowi od dłużników przypadające, stosownie do przyjętych przez nich zobowiązań spłacane były.

Opustu w należnym od dłużników kapitale i bieżących procentach jak również przy sprzedażach nieruchomości w artykule I. 3 opisanych z kapitałów pożyczkowych tymi nieruchomościami pokrytych, nie wolno likwidatorom czynić inaczej, jak tylko za przyzwoleniem kuratora, a wszelkie opusty nie powinny w ogóle dochodzić do takiej ilości, aby obaloną być mogła podstawa rachunku, wedle której posiadacze listów zastawnych (dłużnych) otrzymać mają przynajmniej 50 prct. im przyznaczonych.

Równie i wkłady udziałowe nie mogą być wydane dłużnikom, ani też przy ugodzie z nimi potrącane z długu od nich należnego.

Art. VI. Aktywów Zakładu artykułem I. 1, 2, 3 i 4 nie objętych, użyć winien galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi na spłaty w następującym porządku:

1. Przedewszystkiem należy zapłacić bezzwłocznie zapadłe przed 1. lipca 1884 kupony procentowe i zapadłe po koniec roku 1883 kupony na dywidendę od listów zastawnych (dłużnych) w całej pełni ich wartości imiennej.

2. Również należy bezzwłocznie zapłacić należytość za wylosowane przed 1. lipca 1884 listy zastawne (dłużne) w wysokości 50 prct. ich wartości imiennej.

3 Następnie mają się spłacać inne długi Zakładu nie należące do kategoryi listów zastawnych (dłużnych) i kuponów, przyczem jednak dotyczącym wierzycielom na rachunek kapitału nie większa kwota jak 50 prct. pierwotnego kapitału, zaś procenta tylko po dzień 31. grudnia 1873 narosłe wypłacone zostaną. Wszelkie dalsze oprocentowanie pozostałej reszty kapitału na zawsze ustaje.

4. Z najpierwszych funduszów, jakie po uiszczeniu wypłat pod 1, 2, 3 oznaczonych wpłyną, mają być zapłacone drugie 50 prct należytości (pod 2) za wylosowane przed 1. lipca 1884 listy zastawne (dłużne), eduak bez procentu

5. Dalsze fundusze mają być obrócone na wykupno z wolnej ręki i wycofanie z obiegu takiej ilości niewylosowanych listów zastawnych (dłużnych) łącznie z asygnacyami wedle art. II. b. za wylosowane listy wydanymi równała się ilości kapitałów dłużnych na rzecz Zakładu zastawniczo lub hipotecznie ubezpieczonych wraz ze sumą kapitałów, nabytymi przez Zakład na własność nieruchomościami przedtem hipotekę dla pożyczek tegoż stanowiącymi pokrytych i ze sumą opustów z kapitałów pożyczkowych przy onych spłacie dłużnikom Zakładu przyzwolonych.

6. Gdy to zrównanie ilości listów w obiegu będących i asygnacyj z ilością kapitałów dłużnych i opustów (pod 5.) nastąpi, dokonywać mogą likwidatorowie wypłaty reszty 50 prct. długów Zakładu pod 3. oznaczonych bez procentu a to w miarę uzbieranych na to funduszów.

7) Wszystko, co z Aktywów Zakładu na wstępie tego artykułu VI. wymienionych po dokonaniu wypłat pod 1. 2. 3. 4. 5. 6. określonych pozostanie, ma być przyłączone do funduszów w artykule I. opisanych, i zarówno z nimi służyć na zaspokojenie wylosować się mających listów zastawnych (dłużnych) i kuponów, według postanowień Art. II.

Art. VII. Ponieważ Zakład kredytowy włościański w likwidacyi zniewolonym jest na zaspokojenie nagłych spłat długów swoich użyć kredytu i zaciągnąć pożyczkę do wysokości pół miliona zł. wa., przeto upoważnieni będą likwidatorowie Zakładu, celem zwrócenia tej pożyczki, za przyzwoleniem kuratora użyć zasobów pieniężnych z funduszów Zakładu, kurator zaś przyzwolenie to tylko w takim razie udzieli, jeżeli zapewnioną się okaże wypłata kuponów i wylosowanych listów zastawnych (dłużnych) w art. VI. pod 1. 2 4. wspomniana, obu w całej pełni ich wartości imiennej, a nadto także wypłata dalszych kuponów z 1 lipca 1884, z 1 stycznia i 1 lipca 1885 zabezpieczoną będzie i jeżeli stan funduszów w art. VI. na wstępie wymienionych da rękojmię, że użyta na powyższy cel suma, przynajmniej w ciągu roku 1885 z tych funduszów zwróconą zostanie. Zakład winien będzie sumę na zwrócenie wspomnianej pożyczki podniesioną z pierwszych wpływów gotówki funduszom pod I. określonym w czasie jak najkrótszym zwrócić.

Art. VIII. Fundusze pod I. określone muszą przez cały czas trwania likwidacyi oddzielnie od innych funduszów Zakładu być książkowane, uwidoczniane i zawiadywane.

Art. IX. Likwidatorowie winni starać się o to, aby koszta zarządu Zakładu we wszystkich działach ile możności zmniejszane były. Koszta te będą pokrywane z ogólnych przychodów Zakładu a w szczególności także z reszty procentów od kapitałów pożyczek od 1 stycznia 1884 bieżących (I 4) a pozostałych po wypłacie każdoczeście zapadłych kuponów (II a) tudzież z możliwej prowizyi zwłoki.

W żadnym razie koszta zarządu nie powinne przekraczać takiej sumy, aby przez to mógł być uszczuplony fundusz na wypłatę 50 prc. za kupony i wylosować się mające listy zastawne (dłużne) według Art. II. a b służyć mający.

Art. X. Z końcem każdego roku mają likwidatorowie zdać sprawę z swoich czynności, z obrotu funduszów i o stanie Zakładu i to sprawozdanie podać do publicznej wiadomości.

Art. XI. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi przyznaje wspólnemu kuratorowi posiadaczy listów zastawnych (dłużnych) uprawnienie do wszelkiej ingerencyi w sprawach Zakładu bez wyjątku, mianowicie brania udziału w posiedzeniach komitetu likwidacyjnego, o których zatem w tym celu naprzód zawiadamianym być winien, przeglądania i badania ksiąg hipotecznych i rachunkowych, jakoteż wszelkich korespondencyj Zakładu, badania obrotów i każdoczesnego stanu funduszów tudzież zgodności kas z księgami, w ogóle całego stanu Zakładu, a to w celu przekonania się, azali niniejsza ugoda we wszystkich jej postanowieniach ze strony Zakładu zostaje ściśle dopełnioną.

Takie same badanie zarządzić może także władza kuratelarna posiadaczy listów zastawnych (dłużnych) skoro to za stosowne uzna.

Każde przekroczenie postanowień niniejszej ugody uznaje się jako ważny powód w myśl art. 134 ust. handl. uprawniający wspólnego kuratora listów zastawnych (dłużnych) do domagania się u sądu właściwego, odwołania urzędujących likwidatorów i zarządzenia co potrzeba w celu ustanowienia innych likwidatorów.

Art. XII W razie nieobecności lub przeszkody wspólnego kuratora posiadaczy listów zastawnych (dłużnych) zastąpi go w czynnościach zwłoki nie cierpiących zastępca kuratora w tym celu na wniosek kuratora przez władzę kuratelarną zamianowany z prawami w niniejszej ugodzie kuratorowi zastrzeżonymi.

Art. XIII. Na wypadek konkursu ugoda niniejsza, o ile nie została już wykonaną, traci swą moc obowiązującą i uważaną być dzie jako nie była.

Art. XIV. Ugoda niniejsza, dla której zastrzega się zatwierdzenie ze strony władzy kuratelarnej posiadaczy listów zastawnych (dłużnych) obowiązuje Zakład kredytowy włościański w likwidacyi z chwilą onej podpisania, zaś posiadaczy listów z dniem zatwierdzenia ugody przez władzę kuratelarną.

Uwagi, któremi kurator listów zastawnych tak konieczność zawarcia powyższej ugody jakoteż pojedyncze postanowienia takowej uzasadnia, mogą interesowani przejrzeć albo w registraturze sądu krajowego albo też u kuratora dr. Jana Czaykowskiego.

Przy powyższym terminie odbędzie się także wybór jednego zastępcy męża zaufania posiadaczy listów zastawnych (§. 1 powołanej ustawy) w miejsce adwokata dra Stanisława Krzyżanowskiego, który urząd ten dnia 12 kwietnia 1884 złożył.

Posiadacze listów zastawnych wykazane być ma na tym terminie przedłożeniem oryginalnego dokumentu stwierdzającego złożenie listów zastawnych do zgłaszającego się należących albo w c. k. urzędzie publicznym, albo w zakładzie pod nadzorem państwa zostającym, albo wreszcie w kasie centralnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Składanie listów zastawnych przy terminie na dowód posiadania listów jest wykluczonem.

Piątkowski.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów, dnia 26 maja 1884.

Stanisławski.

L. 20191. (3499 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 30 września 1883 do l. 41077, wniósł Ludwik Żychliński, przeciw Izabeli z Borkowskich Żychlińskiej, pozew o rozdział od stołu i łoża, na który to pozew, wstrzymując jego dekretacyę, wyznaczono do czynienia przedstawień ugodowych 3 termina na dzień 4 sierpnia 1884, 11 sierpnia 1884 i 18go sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w biurze nr. 1 tutejszego sądu, na które to termina, obie strony do osobistego jawienia się wezwano.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Izabelli, z Borkowskich Żychlińskiej nie jest wiadome, został dla niej adwokat dr. Małachowski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Stromenger mianowany.

Wzywa się zatem Izabellę z Borkowskich Żychlińską, aby na powyższych terminach, osobiście się jawiła, i w celu doręczenia ts uchwał, z 6 października 1883 l. 41077. i z 10 maja 1884 l. 20191 do swojej obrony służące środki, ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała, i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej ze zaniedbania, wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sama sobie przypisze.

Lwów, 10 maja 1884.

L. 1499. (3360 1—3)

Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Prasnala iż Wojciech Kurpiel, wniósł przeciw niemu pozew o 100 zł., wskutek czego termin do rozprawy na dzień 2 lipca 1884, o 9 rano wyznaczono, a dla niego kuratorem Jana Moskala, ustanowiono.

Zarazem pozwanego wzywa się. aby na termin do rozprawy wyznaczony, w sądzie tutejszym stanął osobiście. lub przez pełnomocnika, albo ustanowionemu kuratorowi, potrzebne do obrony wskazówki udzielił, w przeciwnym bowem razie, wyniknąć z zaniedbania tego skutki, sam sobie przypisać będzie zmuszony.

Strzyżów, 2 kwietnia 1884.

L. 11959. (3459 1—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Stokłosę, by w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej do sądu tutejszego lub kuratorowi Jędrzejowi Czernikowi wiadomość o swem miejscu pobytu podał lub w tymże czasie wniósł deklaracyę do spadku po ś. p. Jędrzeju Stokłosie dnia 28 grudnia 1882 w Brzegach zmarłym. gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem pertraktowany będzie.

Nowy Targ, dnia 10 stycznia 1884.

L. 19210. (3406 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia nieobecnego Michała Obalewskiego, że celem doręczenia przeznaczonego dla niego egzemplarza t. s. uchwały z dnia 17 listopada 1883 l. 46760, zarządzającej intabulacyę prawa zastawu dla sumy 272 złr. a. w. z pn., w stanie biernym należących do Michała Obalewskiego części realności pod l. 523²/₄ i 67³/₄ we Lwowie na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, kuratorem adw. dr. Stromenger, a tegoż zastępcą adw. dr. Krówczyński ustanowionym, i że ta uchwała kuratorowi doręczoną zostaje.

Lwów, dnia 3 maja 1884.

L. 18459. (3501 1—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomym z miejsca pobytu i życia Ignacemu Kiwińskiemu i Jakóbowi Kiwińskiemu, tudzież ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim na dniu 21 kwietnia 1884 do l. 18459, wniósł adw. dr. Władysław Balko jako kurator niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ottmara Victorini, tudzież tegoż z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, pozew o wykreślenie z licytacyjnej ceny kupna ₂/₃ części gruntów pod l. 46¹/₄ i pod l. 47¹/₄ we Lwowie położonych, tudzież eliminowanie z tabeli płatniczej powyższej licytacyjnej ceny kupna uchwałą z 22 lipca 1882 r do l. 27280 wydanej, sumy 1.000 złr z prc. na rzecz niewiadomych z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Mateusza Kiwińskiego kollokwowanej.

Gdy miejsce pobytu Ignacego Kiwińskiego i Jakóba Kiwińskiego, tudzież tychże spadkobierców nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Skowrońskiego, a tegoż zastępcą adw dra Krzyżanowskiego i wspomniany pozew ustanowionemu kuratorowi celem wniesienia pisemnej obrony w terminie 90 dni doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Ignacego Kiwińskiego i Jakóba Kiwińskiego, tudzież ich spadkobierców, ażeby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 3 maja 1884.

L. 3573. (3450 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie, wzywa niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomą Teklę Bahrynowicz, ażeby do spadku po zmarłym w Ostobużu, dnia 14go października 1883, bez ostatniej woli rozporządzenia Iwanie Wojtowiczu vel Sawce w przeciągu 1 roku od dnia poniżej wyrażonego się zgłosiła, lub odpowiednią informacyę ustanowionemu kuratorowi Hnatowi Placko, wójtowi w Ostobużu udzieliła, w przeciwnym razie pertraktacya spadku, z tymże kuratorem zakończoną zostanie.

Uhnów, 19go maja 1884.

L. 1711. (3394 1—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy wzywa niniejszem dzierzyciela zgubionej książeczki wkładkowej powiatowej kasy pożyczkowej w Samborze z daty 27 stycznia 1883 nr. 24/2, zawierającej wkładki 181 zł., 23 zł. 96 ct., 6 zł., 70 ct., 4 zł., 60 ct., 30 zł., 1 zł., 20 zł., 13 zł., 80 ct., 52 zł. 75 ct. i 26 zł., a wystawionej na fundusz myta mostowego gminy Czerchawy, ażeby takową w ciągu jednego roku, od dnia pierwszego obwieszczenia edyktu licząc przedłożyli, w przeciwnym bowiem razie, za umorzoną uznaną zostanie.

Sambor, 29 kwietnia 1884.

L. 15720. (3044 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem Kazimierza Obmińskiego, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż celem doręczenia mu t. s. uchwały z dnia 6 października 1884 l. 39624 w sprawie wydania powtórnego wypisu głównego aktu notaryalnego w dniu 27 czerwca 1875 do l.r. 6099 przed c. k. notaryuszem Samuelem Kwaśnickim we Lwowie zdziałanego, zamianowano kuratorem dla niego adwokata dra Blizińskiego, z substytucyą adw. dra Krzyżanowskiego.

Zarazem wzywa się Kazimierza Obmińskiego, aby celem strzeżenia swych praw albo do powyższego kuratora się zgłosił, albo też sądowi innego pełnomocnika przedstawił.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1884.

Z. 4386. (3470)

Das Samborer Kreis- als Handelsgericht verlautbart, daß die Firma Js. Silber Kurz-Nürnberger-Galanteriewaaren-Handel in Stryj in das Register für Einzelnfirmen eingetragen worden ist.

Der Inhaber dieser Firma ist Israel Silber, in Stryj wohnhaft.

Sambor, 13 Mai 1884.

L. 20139. (3403)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, ze na dniu 29 kwietnia 1884, uwidoczniono w ts. rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: "Towarzystwo zaliczkowe urzędników pocztowych we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że w skład nowej dyrekcyi tegoż Towarzystwa, weszli obrani na walnem zgromadzeniu tegoż, odbytem dnia 16 marca 1884, p. Karol Pachinger, jako zastępca dyrektora, i p. Adolf Schmidt, jako zastępca likwidatora.

Lwów, dnia 10 maja 1884.

L. 3289. (3353)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, w myśl §. 146 ord. not., że Lwowska c. k. Izba notaryalna oddała do zostającego w myśl §. 152 ord. not. pod zarządem sądu tegoż Archiwum notaryalnego akty, księgi i pieczęcie.

1. Dr. Henryka Zathey, z czasu jego urzędowania, jako c. k. notaryusza w Brodach.
2. śp. Alojzego Maresch, jako c. k. notaryusza w Złoczowie.
3. Dr. Tadeusza Bilińskiego, z czasu jego urzędowania, jako c. k. notaryusza w Kozowej.

Złoczów, 26 kwietnia 1884.

L. 20569. (3410)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 3 maja 1884, wpisaną została w ts. rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma: "Towarzystwo krawców lwowskich: "Postęp", stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" i przy tej uwidoczniono:

1. że powyższe stowarzyszenie, zawiązało się na podstawie statutu, z dnia 19 kwietnia 1884, z siedzibą we Lwowie.
2. że przedmiotem przedsiębiorstwa tego jest wykonywanie wszelkich w zakres krawiectwa wchodzących robót na wspólny zysk lub stratę, utrzymywanie składu sukna i przyborów krawieckich, jak również gotowych wyrobów.
3. że czas trwania Towarzystwa, jest nieograniczony.
4. że Towarzystwo zastępuje dyrekcya, w której skład wchodzą, Feliks Jabłoński, krawiec we Lwowie, jako dyrektor; Jan Kaczmarek, krawiec we Lwowie, jako kasyer i Michał Procelli, krawiec we Lwowie jako zastępca kasyera, a to w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilią, firmą Towarzystwa pod pisuje dyrektor i kasyer lub dyrektor z zastępcą kasyera, albo wreszcie kasyer i zastępca kasyera, swoje nazwisko z wymienienim urzędu, nareszcie,
5. że wszelkie ogłoszenia, wychodzące od Towarzystwa umieszczane będą, w jednym z dzienników lwowskich.

Lwów, dnia 10 maja 1884.

Z. 13960. (3461 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Civilsachen in Lemberg wird hiemit bekannt gemacht, daß über Ansuchen des Franz Paliczka, k. k. Kerkermeisters beim Landesgerichte in Czernowitz, das Verfahren im Zwecke der Todeserklärung der seit etwa 40 Jahren vermißten Elisabeth Schulz, geborenen Link, eingeleitet werde.

Dieselbe soll nach den diesbezüglichen Angaben des Ansuchens Tochter der Antonine Link de Rouchier und Tante des um Todeserklärung ansuchenden Franz Paliczka gewesen, vor etwa 40 Jahren aus Lemberg abgängig und seither nicht mehr zum Vorscheine gekommen sein.

Es werden daher alle diejenigen, welche von dem Leben oder von der Todesart der Elisabeth Schulz, geborenen Link, Kenntniß haben, aufgefordert, davon dem Gerichte, oder dem für die Verschollene bestellten Kurator Dr. Johann Dobrzański, Advokaten in Lemberg bis zum 1ten Juni 1885 Nachricht zu geben, widrigens zur Todeserklärung der Obgenannten geschritten werden wird.

Lemberg, 26 April 1884.

L. 17922. (3363 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy książeczki wkładkowej galic. kasy oszczędności oznaczonej nr. 37.518 wystawionej na imię "Zofia Starkiewicz", z pierwotną wkładką 40 złr. a. w., wniesioną dnia 15 maja 1877, której wartość na dniu 1 stycznia 1884 wynosiła 31 złr. 59 ct. a. w., aby takową w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w gazecie Lwowskiej, tutejszemu sądowi krajowemu tem pewniej okazali, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu powyż opisana książeczka kasy oszczędności, za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 3 maja 1884.

L. 2425. (3279 3—3)

Sąd obwodowy w Nowym-Sączu zawiadamia, z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Szczepanowskiego, że dnia 5 kwietnia 1884 l. 2425 ,wytoczył przeciw niemu Józef Borejko, pozew wekslowy o zapłacenie sumy 600 zł. a. w.

Ustanawiając dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Szczepanowskiego, kuratorem adwokata dr. Janczurę z substytucyą adw. dr. Żelechowskiego, wzywa się go. by temuż kuratorowi, potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał inaczej bowiem wyniknie z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy-Sącz, 12 kwietnia 1884.

L. 16506. (3405)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 6 kwietnia 1884, uwidoczniono w ts. rejestrze handlowym, dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie, "Towarzystwo zaliczkowe w Żółkwi, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że w miejsce ustępującej dyrekcyi, na odbytem w Żółkwi, dnia 17 lutego 1884, walnem zgromadzeniu wybranymi zostali w skład Dyrekcyi p. p. Eugeniusz Rozwadowski dyrektorem, Adolf Dadletz kasyerem, Konstanty Heinrich likwidatorem, dr. Tadeusz Niementowski zastępcą dyrektora. dr. Karol Muszkiet zastępcą kasyera i Michał Gawroński, zastępcą likwidatora.

Lwów, 26 kwietnia 1884.

L. 20825. (3408)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 5 maja 1884, wpisano w t. s. rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę: "Fabryka mydła, świec tłuszczów, M. Hainbacha i syna", i przy tejże uwidoczniono:

1. że spólnikami tej firmy są: Mnasche Hainbach z udziałem 60 prc., i Herman Hainbach z udziałem 40 prc.
2. że firma ta będzie opiewała: "Fabryka mydła, świec i tłuszczów, M. Hainbacha i syna", czyli po niemiecku: "Seifen, Kerzen und Feltwarenfabrick, M. Hainbach et Sohn".
3. że siedzibą spółki, będzie miasto Lwów.
4. że spółka rozpoczęła we czynności z dniem 15 kwietnia 1884.
5. że do zastępywania spółki uprawnionym będzie, Menasche Hainbach, który spółkę w ten sposób, podpisywać będzie, że pod powyższą firmą, za pomocą stampilii wydrukowaną, imię swe i nazwisko umieści.

Lwów, dnia 10 maja 1884.

Konkursa.

L. 1177/pr. (3491 2—3)

Celem obsadzenia przy c. k. sądzie powiatowym w Nisku opróżnionej lub przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym opróżnić się mogącej posady adjunkta w IX klasie rangi, rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę, wniosą swoje podania do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie w 14 dniach od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej

Rzeszów, dnia 26 maja 1884.

L. 4621/pr. (3519 1—3)

W celu obsadzenia trzech posad rewidentów w IX. a względnie oficyałów w X, a asystentów w XI randze w biurze rachunkowem c. k. Namiestnictwa, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania swe, zaopatrzone w należyte dowody, w drodze właściwej, w przeciągu czterech tygodni, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu, do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 28 maja 1884.

Upadłości.

L. 22246. (3522)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, ze w skutek dokonanego dnia 13 maja 1884 r. przez wierzycieli masy rozbiorowej Samuela D. Schaffa, adw. dr. Pomianowski stale zarządcą tej masy, a August Schellenberg jego zastępcą zamianowany został.

Lwów, dnia 17 maja 1884.

Doniesienia prywatne.

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.

(2871 0—?)

Apteka

JUL. NAHLIKA we Lwowie

poleca

Wodę na porost włosów

przeciw wypadaniu tychże i łuszczenia się skóry, jako najpewniejszy środek.

Cena flaszki 1 złr.

POMADĘ dr. Millereta

na porost włosów, dla niemogących używać płynu na głowę.

Cena słoika 2 złr.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wyprobowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą (7877 34—4)

L. 6178. (3486 3—3)

Konkurs.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Komendanta tutejszej miejskiej straży ogniowej, z płacą 600 złr. w. a. rocznie, dodatkiem na umundurowanie w ilości 60 złr., wolnem pomieszkaniem, opałem i oświetleniem, jak niemniej też prawem do emerytury w granicach tutejszo-gminnego statutu emerytalnego.

Do obowiązków z posadą tą połączonych należy bezpośrednia komenda miejskiej straży ogniowej, udzielanie tejże jak niemniej i straży ochotniczej potrzebnych wiadomości, jak nauka gimnastyki i postępowania podczas pożaru, nadzór nad fornalkami miejskiemi, czyszczeniem i oświetleniem miasta

Podania o tę posadę, zaopatrzone w świadectwa uzdolnienia kandydata, wnosić należy do Rady gminnej na ręce Naczelnika miasta najpóźniej do 30 czerwca 1884.

Z Magistratu miasta.

Przemyśl, dnia 21 maja 1884.

DWORSKI.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
Porcelany, Szkła i towarów mieszanych
We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

poleca **Rybki** złote, żywe, sztuka po 35 centów.

AKWARYA t. j. szkła i rezerwoary na złote rybki pojedyncze, po 1 zł. 40 ct., 1 zł. 60 ct., 1 zł. 80 ct., 2 zł., 3 zł.

AKWARYA ozdobne z postumentami z majoliki lu terakoty, sztuka po 5 zł., 6 zł., 8 zł., 10 zł., 15 zł., 20 zł. i wyżej.

WODY mineralne rodzime
już nadchodzą codziennie do składu
PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.
Rozseła się pocztą i koleją po nadesłaniu zadatku.
(2838 8—?)

Tłustą majową BRYNDZĘ liptawską
rozsyła pocztą **franco** w sagankach 5 kilowych po złr. 4 w. a.
handel
St. Markiewicza
we LWOWIE, w Rynku licz. 42.
(3320 2—5)

Poszukuję leśniczego, któremu i gospodarstwo rolne nie jest obcem. — Zgłosić się pod adresem: **Gumiński, Zalesie p. Rzeszów.**
(3483 2—3)

Podziękowanie.
Składam Szan. P. T. publiczności najszczersze podziękowanie za doznane względy przez porę zimową, przyrzekając iż i nadal dołożę wszelkich starań w celu urzeczywistnienia zaszczytnego zaufania, którem przez 14letnie istnienie mo jego handlu obdarzyć mnie raczyła.

Z głębokim szacunkiem
Izydor Wohl
właściciel wyłącznego **składu herbaty rossyjskiej** przy ulicy Sykstuskiej, l. 6 **we Lwowie.**
[3480]

Francuskie Sznurówki



najlepszego kroju po zł. 2.75, 4.50, 5.50 i 6 poleca nowo urządzony handel **płócien i bielizny**
JANA RIEDLA we Lwowie plac Maryacki l. 6
[3194 2—6]

Kostiumy i płaszcze kąpielowe
w wielkim wyborze poleca najtaniej handel
F. Knauera „pod złotym Lwem" plac Kapitulny l. 2.
(3481 1—18)

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY
KATARY piersi i osłabienie piersiowe, **SUCHOTY, Astmy**
Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie
KROPEL LIWOŃSKICH
(GOUTTES LIVONIENNES)
Z Kreozotu drzewa bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutańskiego
Pa TROUETTE-PERRET

Jest to środek niezawodny, leczący **radykalnie** wszelkie słabości **organów oddechowych,** zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedynie skuteczny. Jedyny który nie tylko nie urudza żołądka, ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165 ulica Saint-Antoine, w PARYŻU, i w głównych aptekach.
Dla uniknienia fałszerstw wymagać należy *Stępel francuskiego Rządu* na każdym flakonie

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego. W Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego.
(986 14—48)

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw. galic. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi
5% LISTY HIPOTECZNE,
jako też
5% Premiowane Listy Hipoteczne,
które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i **najwyższego** post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych na kaucye i wadya, — **sa w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (2083 16—?)

Pflance (Rozsadę) Jarzyn
najlepszych odmian
karafiołów, kalarepy, kapust głowiastych, włoskich (kiel), **salery, papryka** i wszelkie inne, tudzież **kwiatów** letnich wielu odmian, rozseła bezpośrednio
Zarząd Dóbr TEOFILA ŁUCKIEGO
w Mełny, poczta **Strzeliska nowe**
i Główny Skład Nasion
Teofila Łuckiego we Lwowie.
Turnipsu angielskiego i Rzepy pastewnej otrzymał świeży transport.
(3482 2—3)

KEFIR czyli KAPIR!
odżywiająco-leczniczy napój **Górali Kaukazkich,** wyrabiany z mleka krowiego za pomocą grzybka **„kefirowego"**, używany jest przez wielu lekarzy jako zbawienny środek w chorobach płuc (suchot), przewlekłym katarze żołądka i kiszek, osłabieniu i wycieńczeniu sił, a także w kaszlu, rachityzmie, niedokrewności, bladaczce, rozdrażnieniu nerwów, skrofułach etc.

Pierwszy i jedyny w kraju wyrób i główny skład
prawdziwego niefałszowanego kapiru
po cenie **36 cnt.** za flaszkę
w Laborat. chem. i w głównym składzie perfum, kosmetyków, toaletowych przyborów, mydeł i wód pachnących
W. Tepy obecnie Aleksandra Schustow
Lwów, — Wałowa 15.

Uwaga. Dla wygody Szanownej P. T. Publiczności, **Kapir** sprzedawanym będzie w **aptekach** i w **Pawilonie** w ogrodzie **Pojezuickim,** a osobny w tym celu sprowadzony **aparat chłodzący** utrzymywać będzie równomierną temperaturę napoju **Kapirowego.**

Ekspedycya uskutecznia się na prowincyę odwrotną pocztą.
(3076 6—6)

JAN IHNATOWICZ
Fabryka we Lwowie, ulica Kopernika, liczba 3, Filia przy ul. Halickiej naprzeciw Bałłabana i w Krakowie, Sukiennice 20.
poleca:
NIGRETINA.
Po długiem doświadczeniu udało mi się wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny, jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 złr.

Środki do wywabiania plam:
Odalina, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni itp. 35 cnt. — **Benzolina,** wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe 20 i 30 ct. — **Etilina** wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. — **Jawelina,** wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. — **Oksalina,** wywabia plamy powstały z rdzy, krwi i atramentu.

Znakomite czernidło glicerynowe
pachnące, do obuwia, daje piękny połysk, miękczy skórę i chroni od pękania, pudełko 10 i 20 ct.

Smarowidło litewskie.
do obuwia i skór, miękczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko 50 ct. i 1 złr.

Atrament czarny kampeszowy
nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy, flaszeczka po 10, 17, 25, 30, i 50 cnt.

Atrament niebieski. fioletowy, zielony, czerwony flaszeczka po 10 i 15 ct.

FARBY DO STEMPLI
niebieską, fioletową, czerwoną, czarną, flaszeczka po 15 cnt. 179
Powyższe wyroby zostały wyszczególnione 5 medalami zasług.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl

Kraków